Nr. 230. Wtorek, 10 Października 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* **mogą otrzymywać warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:**

We Lwowie:	półrocznie	5 „	— „	
	kwartalnie	2 zł.	50 ct.	
	miesięcznie	— „	84 „	
Na prowincyi:	półrocznie	6 „	30 „	
	kwartalnie	3 zł.	15 ct.	
	miesięcznie	1 „	5 „	

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 września b. r. zezwolić najłaskawiej przyjąć i nosić tajnemu radcy i podkomorzemu, Namiestnikowi w Galicyi, dr. Kazimierzowi hr. Badeniemu, wielką wstęgę papieskiego orderu św. Grzegorza.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 września b. r. zamianować najmiłościwiej rzymsko-katolickiego proboszcza przy kościele św. Mikołaja we Lwowie, ks. Zygmunta Odelgiewicza, rzymsko-katolickiego proboszcza w Tarnopolu ks. Cyryla Jahnera, rzymsko-katolickiego proboszcza w Wojniłowie ks. Jana Korczyńskiego, i rzymsko-katolickiego proboszcza w Kołomyi, ks. Zygmunta Pawłowskiego, kanonikami honorowymi rzymsko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady:

a) c. k. pocztmistrzów:

1. w Komarnie ekspedytorowi pocztowemu Kazimierzowi Kowarzykowi;

2. w Jordanowie ekspedyentowi pocztowemu Cypryanowi Polańskiemu;

3. w Czerlanach ekspedytorowi pocztowemu Janowi Adolfowi Elektorowiczowi.

b) C. k. ekspedyentów pocztowych:

1. w Lutczy, Rozalii Gans, ekspedytorce pocztowej;

2. w Lubieniu obok Myślenic, wdowie po pocztmistrzu Maryi Burgilewicz;

3. w Rajtarowicach, ekspedytorce pocztowej Józefie Gottlieb;

4. w Hołoskowie na dworcu, naczelnikowi stacyi kolejowej Franciszkowi Kokosińskiemu;

5. w Poroninie, ekspedytorce pocztowej Stanisławie Wiśniowskiej;

6. w Tyrawie wołoskiej, ekspedyentowi pocztowemu z Kalnicy Jakóbowi Bojukowi;

7. w Baginsbergu, emerytowanemu konduktorowi pocztowemu Janowi Dobrowolskiemu;

8. we Lwowie filii VIII przy ulicy Łyczakowskiej, wdowie po rewidencie rachunkowym Helenie Smoluchowskiej;

9. we Lwowie filii IX przy ulicy Zyblikiewicza, wdowie po pocztmistrzu Henryce Haar;

10. w Nadybach Wojutyczach, asystentowi kolejowemu Tadeuszowi Habdank Chałeskiemu;

11. w Sieniawie obok Maksymówki, ekspedytorowi pocztowemu Mieczysławowi Kabarowskiemu;

12. w Sokołowie obok Stryja, ekspedyentce pocztowej z Duplisk, Julii Kniaziołuskiej;

13. w Uluczu, ekspedytorce pocztowej Melanii Borysiewicz.

c) C. k. stajniczych pocztowych:

1. w Przemyślu, Auguście Petak, wdowie po c. k. starszym kontrolorze pocztowym i cesarskim radcy;

2. w Brodach, Emmie Steinsberg, wdowie po c. k. pocztmistrzu;

3. w Zakopanem, Emmie Finger, wdowie po c. k. pocztmistrzu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 października.

W dniu dzisiejszym zbierają się w Brukseli na konferencyę przedstawiciele państw należących do łacińskiej konwencyi monetarnej a chociaż kwestya dalszego istnienia tej unii monetarnej oficyalnie nie znajduje się na porządku dziennym obrad konferencyi brukselskiej i chociaż może nawet nie będzie urzędowo na niej poruszaną, to jednak konferencya ta ma pośrednio za zadanie wyjaśnić sytuacyę monetarną pomiędzy państwami, które wezmą udział w jej obradach, to jest pomiędzy Włochami, Francyą, Szwajcaryą i Belgią — Grecya bowiem nie wchodzi niemal w rachubę — i utorować przez to drogę do ostatecznego jej rozwiązania. Sama już geneza rozpoczynającej się dzisiaj konferencyi dowodzi, że łacińska unia monetarna, utworzona wśród zupełnie odmiennych od dzisiejszych stosunków politycznych i monetarnych, obecnie nie ma już zgoła racyi bytu. Myśl zwołania tej konferencyi poruszyły Włochy, które pragnęły państwom należącym do unii, przedłożyć wniosek t. zw. znacyonalizowania, unarodowienia srebrnych monet zdaw-

Trzydzieści pięć lat życia polskiego.

(Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana)

1829 — 1864 r.

(Dokończenie).

Tylko te listy należałoby drukować, które do druku nie były przeznaczone. Świadczą o tej prawdzie czy aforyzmie *Listy* Andrzeja Edwarda Koźmiana. Najwidoczniej nie były do druku przeznaczone; autor ani się domyślał, ani przypuszczał, że kiedyś przez ogół czytane będą; każdy list, każdy ustęp listu tego dowodem. A nawet są liczne szczegóły, stosunki, zdarzenia nie całkiem dla wszystkich, dla nie wtajemniczonych przystępne a które po części czynią zrozumiałemi przypiski wydawcy. I to właśnie, to nie przygotowanie do druku, stanowi prawdziwy wdzięk tej korespondencyi, bo dozwala pochwycić na gorącym uczynku, naturę ludzką, bo pozwala poznać miły i sympatyczny charakter autora i niczem nie krępowane zdanie o ludziach i rzeczach światłego i rozumnego człowieka. — Czyż potrzeba podnosić wyższość takiej korespondencyi, nad taką, która by pisaną była z namysłem, premedytacyą i preokupacyą literacką oraz z zamiarem podbicia lub olśnienia czytelnika a z ostrożnością manierowaną, unikającą tego, coby mu nie schlebiało.

Trzeci tom ropoczynający *Część drugą* i ostatnią, przenosi nas do Galicyi, do Dobruchowa, majątku żony autora, Teofili ze Skrzyńskich, zmarłej przed kilku laty, położonego w dawnym cyrkule jasielskim nad Wisłokiem. Po krótkiej tam bytności autor zdawszy na syna, późniejszego redaktora *Przeglądu Polskiego* i *Czasu*, zarząd majątku, udał się na dwuletni pobyt do W. Księstwa Poznańskiego a to w celu wydania pośmiertnych dzieł ojca, poematu *Stefan Czarniecki* oraz dwóch tomów *Pamiętników*.

Listy z tych dwóch lat są istną kroniką szlachecką Księstwa Poznańskiego. Autor miał tam bliskich krewnych braci stryjecznych, dwóch braci Koźmianów Jana i Stanisława. Wytworny spostrzegacz zauważył, że z *Listów* Koźmiana, dostrzedz można, jak dalece w jego pokoleniu rozwiniętym był zmysł, czy też cnota przyjaźni, jak nierównie większe i poważniejsze, idealniejsze a zarazem rzeczywistsze zajmowała w stosunkach ludzkich miejsce, niż za naszych czasów, w których wszystko i wszyscy podlegają nie ubłaganemu pospiechowi. Jednym z najświetniejszych dowodów tej prawdy, jest przyjaźń, która łączyła rodziny Koźmianów i Morawskich, zwłaszcza Kajetana i Andrzeja Koźmianów, z generałem Franciszkiem Morawskim, a na którą nawet cienia nie rzuciła znana walka na wiersze o klasyków i romantyków. Przyjaźń ta sięgała daleko, bo do czasów Księstwa Warszawskiego a ustalona została w życiu prywatnem i publicznem, zwłaszcza długim pobytem dawnego, świetnego adjutanta ks. Józefa Poniatowskiego, w Lublinie, gdzie za Królestwa Kongresowego, generał Morawski dowodził dywizyą w Lublinie, położonym o dwie mile od Piotrowic, majątku Koźmianów.

To też gdy Andrzej Koźmian udał się na dłuższy pobyt do Księstwa Poznańskiego nie mógł gdzieindziej zamieszkać jak w Luboni, majątku generała Morawskiego. Poznań był z góry, prawami przyjaźni wykluczonym, nawet nie dopuszczały one aby Koźmian z pominięciem przyjaciela, osiadł u braci stryjecznych.

Ci bracia stryjeczni, ci dwaj bracia Koźmianowie Jan i Stanisław nie obojętnemi a zajmującemi są postaciami owych czasów. Jedni z pierwszych odczuli czczość emigracyjnych usiłowań, bezużyteczność działań za granicą i zrozumieli, że istotnem polem pracy narodowej, jest tylko kraj, w jakiemkolwiekby znajdował się położeniu. Świadczy to tem lepiej o ich zdrowym sądzie że obaj w emigracyi, na którą udali się po 1831 r. zajmowali wybitne stanowiska i znajdowali się u samego źródła poważnych robót. Jan złączony był z całym zastępem znakomitych ludzi francuskich, zwłaszcza odcienia katolickiego, jak Montalembert i Ludwik Veuillot, z wielkimi poetami polskimi i z książętami Czartoryskimi; Stanisław był jedną z głównych sprężyn, wszelkich za Polską usiłowań w Anglii, będąc współpracownikiem lorda Dudley-Stuart i jego do spraw polskich sekretarzem. Gdy tylko okazała się możność powrotu, chociaż nie w rodzinne okolice, ale do kraju, porzucili emigracyjne roboty, aby w kraju pracować. Jan przybył naprzód do Berlina i rozumiejąc od czego przyszłość narodowa głównie zależy, zajął się młodzieżą polską na Uniwersytecie berlińskim, zgromadził ją około siebie i stworzył rodzaj zakonu, opartego na najczystszym patryotyzmie ale rozumnym, roztropnym oraz na zasadach katolickich i zachowawczych. A przecie i on raz jeszcze dał się porwać temu prawu rządzącemu społeczeństwem polskiem od rozbiorów, mocą którego ludzie przekonań zachowawczych i zapatrywań rozsądnych, aby się nie dać przelicytować w patryotyzmie, szli tam, gdzie ich wiedli demagogi i spiskowcy a to dla tego, że ich konserwatyzm opierał się o zasady społeczne i religijne ale jeszcze nie o polityczne. Jan Koźmian zatem, na czele zastępu owej młodzieży, podążył połączyć się z ruchawką 1848 r. w Księstwie Poznańskiem. Oddział jego rozbity został jak inne, on sam dostał się do niewoli. Po amnestyi, na nowo rozpoczął swe prace a dostawszy pozwolenie osiedlenia się w Księstwie, założył pierwszy w Polsce *Przegląd* na wzór francuskich i angielskich: *Przegląd Poznański* silnie zachowawczy i katolicki. Od razu tak wybitne, tak zaszczytne zajął w kraju stanowisko, że generał Dezydery Chłapowski, mąż wielkiego znaczenia, ofiarował mu rękę córki, siostrzenicy księżnej Łowickiej. Jan Koźmian zaślubił Zofię Chłapowską i rozpoczął zawód rolnika-publicysty, który łączył w sobie dwa polskie obowiązki. — Straciwszy, tragiczną śmiercią pełną zalet i wdzięków żonę, udał się do Rzymu na studya teologiczne i w 1860 r. został księdzem. — Tu się rozpoczęła druga, najbogatsza epoka jego działalności jako kapłana, kaznodziei, publicysty i pedagoga. Założył w Poznaniu „Zakład Wychowawczy“ dla młodzieży a niebawem powołany przez arcybiskupa do kapituły, stał się jedną z głównych sprężyn w walce kościelnej; wysyłany często do Rzymu przez arcybiskupa Ledóchowskiego, prowadził wszystkie ze Stolicą świętą negocyacye i konferował na przemian z Piusem IX i z hr. Arnimem. — Ztąd znienawidził go ks. Bismarck i stał się on celem jego pocisków; tak dalece, że kanclerz rzucił na niego podejrzenie, iż on uzbroił rękę szaleńca, który przedsięwziął był zamach na twórcę jedności niemieckiej. — Uwięziony wraz z innymi kapłanami, którzy brali udział w walce kościelnej, wypuszczony następnie na wolność, wracając z Rzymu, zakończył żywot w Wenecyi. — Podczas wypadków 1863, już zupełnie trzeźwo zapatrując się na położenie, nie łudził się, nie wierzył w obcą pomoc, w czem różnił się, w zdaniu z bratem stryjecznym autorem *Listów*, i głośno potępiał powstanie. Nie znosząca odwagi zdania zgraja, urządziła przeciw ks. Koźmianowi nieprzyjazną demonstracyę, której ofiarą padły szyby w jego „Zakładzie Wychowawczym“. Słusznie o nim napisał wydawca *Listów*. „Mąż gruntownej wiedzy, dzielnego umysłu, silnych przekonań i odwagi w głoszeniu ich. Prześladowany nietylko przez obcych, ale także przez swoich“.

Jan Koźmian był przedewszystkiem człowiekiem czynu, brat jego Stanisław był poetą. Światły, sympatyczny, żywego umysłu, pospieszył połączyć się z bratem i jego pracami. Stał się też podporą i ozdobą *Przeglądu Poznańskiego*. Przyjaciel od serca

kowych. Ze względu na konstelacyę stosunków politycznych pomiędzy Włochami a Francyą, rząd włoski zwrócił się naprzód do szwajcarskiej rady związkowej w tej kwesyi, a gdy ta nie okazała się nieprzychylną jego wnioskowi, poddał jej myśl zawarcia pomiędzy Włochami a Szwajcaryą osobnego w tej mierze traktatu, w skutek czego srebrne pieniądze włoskie, wywożone obecnie przez spekulantów do Szwajcaryi, wróciłyby napowrót do Włoch, względnie w przyszłości nie mogłyby ztamtąd uciekać. Na to jednak szwajcarska rada związkowa nie przystała, wiedząc o tem dobrze, że włoskie pieniądze srebrne przychodzą do rzeczpospolitej nie wprost z Włoch, ale drogą przez Francyę, a taki stan rzeczy musiałby pozostać w praktyce i nadal, po zawarciu traktatu pomiędzy Szwajcaryą i Włochami, dopókiby do układu tego nie przystąpiła także Francya, czyli po prostu, dopókiby na to nie zgodzili się wszyscy uczestnicy łacińskiej konwencyi monetarnej. Rząd włoski uznał słuszność argumentacyi rządu szwajcarskiego, ponieważ jednak było dlań rzeczą niewygodną wchodzić w układy w sprawie zwołania konferencyi bezpośrednio z Francyą, prosił więc o pośrednictwo szwajcarską radę związkową. Stosunki atoli pomiędzy rzeczpospolitą helwecką a rzeczpospolitą francuską nie są obecnie w skutek toczącej się już od początku b. r. między niemi zawziętej wojny cłowej najlepsze, — rząd szwajcarski odrzucił przeto i tę propozycyę włoskiego rządu, podając za pretekst, iż Włochy, jako najwięcej w sprawie zwołania tej konferencyi interesowane, same powinny podnieść inicyatywę w tej mierze. Na tych pertraktacyach zeszły całe trzy miesiące, chociaż nie szło jeszcze o kwestyę zasadniczą, lecz zaledwie tylko o sprawę czysto formalną; takie to bowiem przyjacielskie stosunki wiążą państwa należące do łacińskiej unii monetarnej! Ostatecznie musiały Włochy chcąc niechcąc, pod naciskiem stosunków faktycznych, zwrócić się do Francyi z prośbą o zwołanie konferencyi. Teraz znowu rząd francuski począł stroić kwaśną minę i zwlekać ze zgodą na zwołanie konferencyi, pragnąc dać odczuć w ten sposób Włochom, jak bardzo kwestya uporządkowania ich stosunków monetarnych zawisła od życzliwości Francyi. Widocznie nawet starała się Francya odroczyć termin konferencyi, a gdy na tem znowu upłynął miesiąc czasu, zgodziła się wreszcie na jej zwołanie, i w ten sposób właśnie dzisiaj konferencya rozpoczyna swoje obrady. Nie trudno jednak przewidzieć, że i teraz, w ciągu obrad, nie mogą Włochy liczyć na wiele życzliwości ze strony rzeczpospolitej francuskiej.

A ma konferencya ta załatwić sprawę, która głęboko sięga w samą istotę włoskich stosunków monetarnych i finansowych. Jest nią owo wspomniane już znacyonalizowanie srebrnej monety zdawkowej. Według traktatu konwencyjnego z r. 1885, każde z państw, należących do unii, ma prawo bić za pewną oznaczoną sumę milionów franków srebrne monety zdawkowe (sztuki jednofrankowe itd.). W skutek nieszczęśliwych stosunków finansowych we Włoszech i zachwiania się kredytu włoskiego za granicą, tudzież całego szeregu zjawisk i stosunków monetarnych, pieniądze srebrne, bite we Włoszech, poczęły uciekać z Włoch do Francyi lub Szwajcaryi, wywożone tam przez spekulantów, którzy mogąc za nie więcej dostać w tych krajach, bez litości ogołocili Włochy z monet zdawkowych. W samej Szwajcaryi ma się znajdować srebrnych monet, bitych we Włoszech, przeszło za 30 milionów franków! Naturalnie stan ten daje się dotkliwie odczuwać we Włoszech i całym ciężarem przygniótł tamtejszy ruch drobnohandlowy, tudzież obrót codzienny. Otóż Włochy żądają obecnie, aby państwa, w których znajdują się ich pieniądze srebrne, t. j. Francya i Szwajcarya, pozwoliły im wykupić te zapasy, e nadto, aby osnowa konwencyi została o tyle zmienioną, iż każde z państw do niej należących, biłoby monety zdawkowe z napisami w języku krajowym, wszystkie zaś państwa by zobowiązały się nie pozwalać na krążenie w ich obrębie innych monet zdawkowych, jak tylko takich, które pochodzą z ich stempla i noszą ich napisy. Na tem polega właśnie owo znacyonalizowanie monet srebrnych.

Zapewne zaraz na pierwszych posiedzeniach konferencyi okaże się, jakie stanowisko zajmą reprezentanci państw innych w obec wniosku rządu włoskiego. O ile się zdaje, ze strony szwajcarskiej rady związkowej nie będzie zasadniczej opozycyi, Szwajcarya bowiem godzi się na żądanie Włoch, żąda tylko, aby w obec tego, iż około 30 milionów srebrnych monet włoskich ma być z niej wycofanych, pozwolono jej zwiększyć zapas własnych jej srebrnych pieniędzy. Z Belgią również nie będzie wielkich trudności, w sprawie tej bowiem nie jest ona zasadniczo interesowaną, — pozostaje zatem tylko Francya, ale właśnie o jej stanowisko może się sprawa cała rozbić i — prawdopodobnie rozbije, a przynajmniej pójdzie w odwłokę, chociaż dla Włoch posiada pierwszorzędne znaczenie ekonomiczne. W ten sposób okaże się jednak, że łacińska unia monetarna nie ma dzisiaj uzasadnienia także i ze stanowiska ekonomicznego, ona, która obecnie, po gwałtownym spadku cen srebra, po tylu zmianach na międzynarodowym targu pieniężnym, po wypadkach monetarnych w Stanach Zjednoczonych i w Indyach angielskich, opiera system monetarny zawsze jeszcze na podwójnej, a więc i na srebrnej walucie.

KORESPONDENCYE

Poznań, 7 października.

(Skargi na apatyę wyborców. — Obecny system wyborczy w Prusach. — Przygotowania do wyborów w Księstwie. — Mowa ks. dr. Jażdżewskiego. — Wichrzenia trybunów ludowych i protesty przeciw nim duchowieństwa).

(♯) Z wielu stron monarchii pruskiej dochodzą skargi na niezwykle małe zainteresowanie się szerokich kół ludności zbliżającymi się wyborami do Izby dep. sejmu pruskiego. Jako powód tej apatyi przytaczają z jednej strony obecny system wyborczy, ograniczający w wysokim stopniu prawa mas wyborców, z drugiej zaś tę okoliczność, iż w obec parlamentu niemieckiego, do którego zakresu należy budżet wojskowy i wszelkie poważniejsze reformy społeczne, wielce obniżyło się znaczenie sejmu pruskiego, a zresztą na porządku dziennym najbliższej sesyi tego ciała nie ma żadnego takiego przedmiotu, który mógłby zelektryzować wyborców. Argument co do systemu wyborczego jest niezaprzeczenie słuszny, system ten bowiem jest jednym z najbardziej skomplikowanych. Ogół ludności uprawnionej do głosowania wybiera najpierw prawyborców, a ci dopiero posłów, wybór zaś prawyborców odbywa się w trzech klasach, na jakie podzieleni są wszyscy wyborcy stosownie do opłacanego przez nich podatku. Podział zaś na klasy dokonywa się wsposób następujący: Cały okręg wyborczy, wybierający stosownie do wielkości swojej, dwóch lub trzech posłów, dzieli się geograficznie na kilkadziesiąt podokręgów. Otóż w każdym z nich sumują cyfry opłacanych bezpośrednich podatków państwowych i sumę ogólną dzielą na trzy równe części Weźmy za podstawę sum 3000 marek. Podział wyborców rozpoczyna się od najwyżej opodatkowanych. Jeżeli w okręgu jest n. p. jedna osobistość, opłacająca 1000 marek, to ona sama jedna wybiera w klasie pierwszej, następne, najwyżej opodatkowane, składające się na drugie 1000 marek, wybierają razem w drugiej klasie, reszta zaś, składająca się na ostatni tysiąc marek po 6, 5, 3 marki i t. d. wybiera w klasie trzeciej.

W ten sposób jeden głos waży często za dwieście i trzysta innych. Reforma podatkowa uchwalona w ostatniej kadencyi sejmowej, jeszcze bardziej uwydatniła charakter obecnego systemu, sprawiła bowiem, iż ludzie majętni opłacają obecnie wyższe niż dawniej podatki, średnio zaś i mniej zamożni doznali znacznych ulg. Skutkiem tego liczba wyborców w dwóch pierwszych klasach znacznie się zmniejszyła, w trzeciej zaś wzrosła nieproporcyalnie.

Zarzut apatyi w obec zbliżających się wyborów nie może dotknąć ludności polskiej, ta bowiem, stosownie do wydanego z centralnego komitetu wyborczego hasła, zabrała się gorliwie do dzieła. Dotychczas odbyło się już kilka zebrań przedwyborczych, na jutro, niedzielę, zapowiedziano ich jedenaście w różnych miejscowościach Księstwa i Prus Zachodnich, a w ciągu przyszłego tygodnia odbędzie się kilkanaście. Na zgromadzeniu wyborczem w Poznaniu proklamowano kandydatem na posła ks. dr. Jażdżewskiego, a mężem zaufania na walne zebranie delegatów, rozporządzające mandatami, wybrano kupca, p. Bolesława Leitgebera.

Ks. dr. Jażdżewski w mowie swej kandydackiej, wysłuchanej z nadzwyczajnem zajęciem, dał pogląd na prace Izby pruskiej w ubiegłym okresie prawodawczym i na działalność Koła polskiego. Położył on nacisk na dwie ważne sprawy: reformę podatkową i na uregulowanie stosunku szkół ludowych. Reforma podatkowa znalazła opozycyę w łonie Koła polskiego dla tego. że połączono ją w ten sposób z kwestyą wyborczą, iż znacznie ograniczono prawa polityczne klas uboższych Na polu szkolnictwa, pomimo najgorliwszych starań Koła polskiego niezaszła zmiana na lepsze, przeciw bowiem projektowi szkolnemu byłego ministra wyznań i oświaty hr. Zeidlitza, w którym uwzględniono do pewnego stopnia zasadę nauki w języku ojczystym i bezpośredniego wpływu Kościoła na szkołę, wystąpił tak gwałtownie obóz liberalny, iż rząd obaczył się zniewolony cofnąć swój projekt. Następca hr. Zeidlitza p. Boose przyrzekł wśród obrad nad budżetem zbadać kwestyę potrzeby języka polskiego w szkole, oraz postarać się, aby dzieci polskie nauczyły się czytać biegle po polsku. Z obietnicą tą łączy się także pewien kierunek polityki Koła polskiego w parlamencie. Sprawy parlamentu nie wiążą się bezpośrednio ze sprawami Sejmu, jednakowoż zachodzi pomiędzy niemi pewna łączność. „Wiadomo — powiedział tutaj mowca — że Koło polskie głosowało za projektem wojskowym, bez żadnych zastrzeżeń, w tem oczekiwaniu, ze rząd widząc nasze dobre chęci, wyciągnie do nas swą rękę. Na tej podstawie działali także wyborcy polscy, wybierając napowrót wszystkich posłów. Kiedy parlament zebrał się 4 lipca, musieliśmy się nad tem zastanawiać, jakie zająć stanowisko wobec projektu wojskowego. Dzienniki ogłosiły wówczas, że deputacya Koła polskiego miała konferencyę z kanclerzem hr. Caprivim. Odbyła się w istocie ta konferencya, nie będziecie jednak panowie żądać odemnie szczegółów, ponieważ jest przyjętym zwyczajem, że szczegółów ta-

---

Zygmunta Krasińskiego, zdobył się na największy może czyn pokory literackiej, zezwalając, aby *Dzień Dzisiejszy* Krasińskiego, wyszedł z druku pod jego nazwiskiem, a to dla zasłonięcia wobec rządu rossyjskiego odpowiedzialności przyjaciela. Niebawem wziął się do ukończenia dawniej już rozpoczętego przekładu Shakespeara, który wraz z utworami przetłomaczonymi przez Ulricha, przyjaciela Stanisława Koźmiana stanowi jedyny całkowity a znakomity przekład polski, wielkiego Wiliama. — Wybrany prezesem „Towarzystwa Naukowego Poznańskiego“ pozostał do śmierci na tem stanowisku; w ostatnich latach ozdobił literaturę ojczystą znakomitą książką *O Anglii*.

Wśród dwóch braci stryjecznych, ludzi tej miary, wśród Morawskich rodziny, światłej i patryotycznej, pobyt autora *Listów w Poznańskiem* musiał być zajmującym i ożywionym. To też przesuwają się ludzie i obyczaje w *Listach* z tej epoki żwawo, z pewnym animuszem a zarazem mają lokalny koloryt. — Wojna między *Czasem* i *Przeglądem Poznańskim*, wojna niemal domowa; katastrofa finansowa ks. Sułkowskich, usiłowania *Landschafty* poznańskiej, pobyt Syrokomli w Poznaniu, gdzie na przedstawieniu w teatrze *Chatki za wsią* „potężny szlachcic i jak mówią zacny i poczciwy, zawołał o mazura Dąbrowskiego, gdy niemiecka orkiestra ociągała się, sięgnął olbrzymiem ramieniem z krzesła za kołnierz dyrektora i przymusił do grania“; przedstawienia amatorskie w domach obywatelskich w których grą swoją doskonałą, panna Anna Mycielska, dzisiejsza pani Henrykowa Lisicka, zdumiewa autora, tak, iż ją nazywa panną Mars; odwiedziny Kurnika i charakterystyka Tytusa Działyńskiego są to opisy pełne życia i tchnące prawdą dnia każdego.

Ukazuje się tu nad inne świetna dowcipem, sympatyczna nad wszelki wyraz, postać Rogiera Raczyńskiego, która już nas do końca nieopuści i wciąż zachwycać będzie.

Na wzmiankę, iż we Francyi mało zajęcia budzi (1858 r.) sprawa polska, Rogier Raczyński mówi, że teraz *quand un Polonais ne demande rien, il a l'air d'un pauvre honteux!* A pobyt w Księstwie nie przeszkadza autorowi zajmować się żywo Warszawą; wie wszystko, co się w niej dzieje, podaje szczegóły o wszystkich pobytach cesarza Aleksandra w stolicy Królestwa i podnosi godność zachowania się pani Augustowej Potockiej; nieznużone usiłowania około dobra kraju Andrzeja Zamoyskiego, a z niezmierną radością przyjmuje doniesienie, że pomimo wydalenia się z Królestwa powstające Towarzystwo rolnicze, nie zapomniało o nim, nie zapomniało o jego usiłowaniach w sprawie włościańskiej i że on był jednym z założycieli *Roczników Gospodarskich* i dla tego mianowało go swym członkiem.

Po ukończeniu druku dzieł ojca, Andrzej Koźmian, jak corocznie, udaje się do wód nad Renem. Kilkakrotne opisy, wówczas tak świetnych i ożywionych kąpieli nadreńskich, Wiesbadenu, Homburga, Baden-Baden, Ems są barwne i zabawne a zwłaszcza malowniczo i fantastycznie przedstawia się wycieczka już w nieco opóźnionej porze do Ems z panią Amelią Załuską. — Nad Renem spotykał się autor z Zygmuntem Krasińskim i z ową uroczą panią Maryą Kalergy, którą pomyłka druku w pierwszym fejletonie zrobiła „sztywną“ wtedy, gdy pisałem „słynną“, a która właśnie była uosobieniem wdzięku kobiecego. O niej to pisał Sołłohub wiersz, przytoczony przez autora:

De sa grâce infinie
On se sent transporté,
Ce qu'elle est l'harmonie,
Ce qu'elle est la beauté.

Wreszcie autor osiada w Paryżu. Rozpoczyna się jego tam sześcioletni pobyt 24 września 1858 i trwa do 22 sierpnia 1864. W tem miejscu odstępujemy słowa wydawcy:

„Przystępujemy — pisze on — do najbardziej zajmującej i najważniejszej części tego wydawnictwa. Jeżeli w „Tomie pierwszym“, obejmującym „Wstęp“, poznaliśmy towarzystwo paryskie z czasu restauracyi Burbonów, oraz ówczesny sposób życia młodego polskiego szlachcica za granicą; jeżeli w „Części pierwszej“ zawartej w „Tomie drugim“ przedstawiła się nam tak pod względem literackim jak towarzyskim i obyczajowym, w codziennych szczegółach życia, mało znana epoka polskiego społeczeństwa od 1831 1856 r. a w „Tomie trzecim“ rozpoczynającym „Część drugą“, zaznajomiliśmy się dotąd z ówczesnymi stosunkami W. Ks. Poznańskiego — to odtąd rozszerza się zakres opowiadania i jego znaczenie. Autor bowiem przepędził ostatnie lata, objęte *Listami*, przeważnie w Paryżu, wśród doniosłych wypadków, oraz osobistych stosunków politycznych i towarzyskich, które dozwoliły mu wiedzieć wiele o ludziach i rzeczach. Były to najświetniejsze chwile panowania Napoleona III, a rozgrywały się wtedy ważne sprawy. Dawne i nowe znajomości, dały sposobność autorowi przypatrzeć się im z bliska i dokładnie a znana z pierwszego pobytu w Paryżu przyjaźń z Aleksandrem Walewskim, zaufanym ministrem cesarza Napoleona, dopomogła mu znacznie do wtajemniczenia się w dzieje owej epoki. Ścisły przytem związek z rodziną książąt Czartoryskich z pracami *Hotelu Lambert*, uczyniły go poniekąd współdziałaczem w ich duchu i kierunku. Odtąd też *Listy* pisane z miejsca, które zwłaszcza wówczas, było punktem środkowym świata, nabierają ogólniejszego znaczenia, nie przestając być ważnymi i nauczającymi dla społeczeństwa polskiego.

Przesuną się tu przed nami, znakomici ludzie z europejskiego i polskiego świata; przypatrzymy się stosunkom politycznym, literackim, religijnym i towarzyskim ówczesnej Francyi oraz polskim; znajdziemy opis ostatnich chwil Zygmunta Krasińskiego, ostatnich lat życia ks. Adama Czartoryskiego; przebieg sprawy włoskiej i władzy świeckiej Papieża; wewnętrzny stan Francyi, zamiary i dążenia Napoleona III; działalność emigracyi polskiej, pozostającej pod kierownictwem *Hotelu Lambert*. Nareszcie poznamy stopniowy rozwój sprawy polskiej aż do końcowej, strasznej katastrofy 1863 roku, oraz wpływ na nią polityki napoleońskiej, w najdrobniejszych, codziennych szczegółach, wpływ, któremu autor, w skutku bliskich z Walewskim stosunków, nie był obcym.

Tu *Listy* nietylko stają się wysoce zajmującymi, ale nabierają znaczenia doniosłej nauki i tragicznego rozwiązania“.

Odtąd też istotnie czuje się, że sprawa polska i tragiczne zakończenie, że *Odyseja* tułaczej idei, obcej pomocy, stanowi główną treść i doniosłość tej korespondencyi.

Od razu autor wpada w wir towarzyskiego życia paryskiego, odnawia dawne znajomości, zawiera nowe i wkrótce skarży się, że wszystkiego dostać można w Paryżu, ale czasu, czasu brak największy. Przeważnie przecież autor bywa w znanym mu, z dawnych lat. świecie legitymistycznym *du Faubourg St. Germain*; stroni od urzędowego, nawet z Walewskim nie poszukuje zetknięcia. Ale Walewski dowiedziawszy się o jego pobycie, pragnie go widzieć. Spotkanie z dawnym przyjacielem, a dziś u szczytu znaczenia stojącym ministrem spraw zewnętrznych, jest serdeczne, przyjacielskie; o polityce ani słowa nie zamieniono. Stosunek towarzyski przedłuża się w ten sposób: autor pozostaje pod urokiem pani Walewskiej, którą zwie *Lubą Panią*, podczas gdy panią Zofię z Potockich Kissielewową, z którą zaraz łączy się wierną i serdeczną przyjaźnią, nazywa *Dobrą Panią*. Wtem razu jednego, na balu w ministerstwie spraw zagranicznych, Walewski — jak się zdaje nie mogąc już dłużej wytrzymać — bierze na bok Koźmiana i przechadzając się z nim w sąsiednim do sali balowej salonie, tłómaczy mu swoje zachowanie się w sprawie polskiej, podczas wojny krymskiej i na kongresie paryskim, rozwija myśli cesarza w tej mierze, zapewnia, że ma on sprawę polską zapisaną w swym programie i że trzeba czekać na sprzyjające okoliczności. Rozmowa się przedłuża, zwracają na nią uwagę obecni dyplomaci, zwracają goście, wiedząc że Koźmian jest *intimusem Hotelu Lambert*. Walewski nie daje się tem powstrzymać, zapala się, ciągnie dalej aż do chwili, w której w apartamentach ministerstwa, pozostali tylko on, Koźmian i pani Walewska. Odtąd zaczynają się ciągłe stosunki polityczne autora *Listów* z ministrem. Nowa pieśń „*Odyssei* tułaczej idei“ i odtąd Koźmian poczyna wierzyć w zamiary Napoleona III dla Polski i przypuszcza, że będzie mógł sam oddać sprawie usługi. Udzielenie mu przez Zygmunta Krasińskiego treści dwóch rozmów, które ten miał przed paru laty z cesarzem, utwierdza go w tem przekonaniu i nadzie-

kiej konferencyi nie publikuje się, dopóki wszyscy uczestnicy narady na to nie zezwolą. Ale, jeśli społeczeństwo z własnej inicyatywy wybiera posłów, powierzając im obronę swoich interesów i praw narodowych, to też musi być przeświadczone, że posłowie będą bronili tych interesów i praw, a nie frymarczyli. Możecie być spokojni, że posłowie polscy spełnią obowiązek, jaki na nich ciąży."

Mowca zapewnił, że Koło polskie nie prowadziło żadnej ugodowej polityki, a jego postulata były jasno przedstawione. Przyczyniło się zaś do załatwienia przesilenia państwowego, dopomagając rządowi do przeprowadzenia reformy wojskowej. Koło wybadawszy usposobienie w sferach rządowych i rozważywszy czego interes polskiego społeczeństwa wymagał w danej chwili, powzięło swoje postanowienie z czystem sumieniem i w myśli, że nie naraziło na szwank dóbr moralnych, które stawiać należy ponad materyalne względy.

„Teraz kolej na rząd pruski — kończył mowca. — Jeżeli rząd swego systemu nie porzuci, jeżeli zawiedzie oczekiwania nasze, jeśli nie zaprowadzi mianowicie zmiany w dziedzinie wychowania publicznego, jeżeli powołując pod broń naszych rekrutów, będzie ich dalej głównie umieszczał po dalekich prowincyach, co odtąd wedle uroczystego przyrzeczenia ma być zaniechane, jeśli nie postara się o usunięcie praw wyjątkowych, które jak cierń jątrzący nas dotykają, wtedy przynajmniej nikt nas posłów nie posądzi, żeśmy przez opozycyę parlamentarną i niepomiarkowane uroszczenia przyczynili się do przedłużenia i utrwalenia stanu rzeczy, który w cywilizowanem państwie nie ma racyi bytu, nie na naszych barkach spocznie odpowiedzialność za posuchę i głód duchowy drobnej dziatwy szkolnej, i nie na nasze głowy spadną gniewne wyrzuty ojców i przekleństwo matek.

Myślę, że jeżeli ministerstwo przy dotychczasowym systemie upierać się będzie, to mamy nadzieję, że wtedy cesarz i król, pomny na lojalne postępowanie nasze w chwili dla państwa bardzo krytycznej, przywróci nam to, czego ministerstwo z własnej woli dać nam nie chce. A gdyby i ta nadzieja zawiodła, wtedy będziemy musieli inaczej się zorganizować".

Okrzykiem na cześć posłów polskich zamknięto posiedzenie, na którem od początku do końca panował wzorowy spokój.

Nie wątpimy, iż zebrania przedwyborcze w innych także miejscowościach nie zostaną zakłócone żadnym fałszywym dźwiękiem, chociaż p. dr. Szymański nadużywając w imię osobistych pretensyi imienia ludu, wzywa znów swych zwolenników, aby starali się przeprowadzić na walnych zebraniach swoich delegatów, a nie dopuścili nikogo „z partyi dworskiej" na delegata, oraz aby stawiali własnych kandydatów na posłów.

Na przechwałki organu p. Szymańskiego *Orędownika* i pokrewnego mu *Postępu*, jakoby znaczna część duchownych archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej podzielała ich zasady i że udało się im zerwać solidarność rzekomo w obronie moralnych i materyalnych interesów polskiego społeczeństwa, wszystkie dekanaty obu archidyecezyj w liczbie 41, odpowiedziały kategorycznym protestem, w którym oświadczają jednomyślnie, że jako apostołowie zgody i pokoju, nie tylko nie podzielają zasad w tych pismach głoszonych, ale wręcz odrzucają insynuacyę wszelkiego z niemi wspólnictwa i upatrują w rozbiciu solidarności jak najgroźniejsze niebezpieczeństwo tak dla Kościoła jak i narodu.

Sprawy parlamentarne.

Na jutrzejszem, pierwszem po dłuższej przerwie posiedzeniu Izby dep. Rząd zawiadomi Izbę o wyjątkowych zarządzeniach w Czechach a równocześnie umotywuje ich potrzebę. W tej mierze Rząd zastosuje się do artykułu 11 ustawy z 26 maja 1869 roku o czasowem zawieszeniu pewnych artykułów konstytucyi, który opiewa: Zarządziwszy w myśl niniejszej ustawy środki wyjątkowe, lub zdecydowawszy ich przedłużenie, Ministerstwo powinno Radzie państwa, jeżeli jest zgromadzona, natychmiast, jeżeli nie, zaraz po jej zebraniu się i to zawsze naprzód Izbie poselskiej na jej pierwszem posiedzeniu, zdać sprawę o zarządzonych środkach wyjątkowych, wyłożyć przyczynę i zażądać uchwały Rady Państwa. W przeciwnym razie ustają zarządzone środki wyjątkowe."

Według *Deutsche Ztg.*, Rząd z przytoczonego powyżej artykułu wyprowadza wniosek, że odrzucenie rozporządzeń z 12 września przez samą Izbę poselską, nie pociągałoby za sobą ich zniesienia; tylko zgodna uchwała obu Izb, mogłaby wywrzeć ten skutek. Rzeczywiście tekst artykułu 11 usprawiedliwia taką interpretacyę, skoro on wyraźnie zapowiada „uchwałę Rady Państwa," a zatem obu Izb.

Pod względem praktycznym kwestya ta niema wielkiego znaczenia, ponieważ nie ulega wątpliwości, że Rząd także od Izby poselskiej, uzyska zatwierdzenie rozporządzeń z 12 września. Odwołanie się do ścisłego tekstu artykułu 11 ma zapewne na celu tylko ostrzeżenie lewicy, że Rząd nie będzie w tej sprawie tak bardzo zależny od jej głosowania jak się jej zdaje. Bo chociażby Izba poselska odrzuciła przedłożenie o częściowym stanie wyjątkowym, uchwała taka nie wywarłaby żadnego skutku, skoro Izba Panów, co jest rzeczą całkiem pewną, zatwierdzi rozporządzenia z 12 września. Wobec takich niezgodnych uchwał obu Izb, wobec więc braku zgodnej uchwały, domagającej się zniesienia stanu wyjątkowego, Rząd mógłby przy nim obstawać.

Komisye Izby deputowanych dla ustawodawstwa finansowego i ekonomicznego otrzymają bezzwłocznie po zebraniu się Rady państwa obfity materyał prac. Komisya budżetowa będzie musiała zająć się preliminarzem na r. 1894. Komisya dla przedłożeń walutowych ma otrzymać już za dni kilka projekty ustaw o zaprowadzeniu obowiązkowego liczenia wedle systemu koronowego i o wycofaniu jednej części pieniędzy papierowych. Komisya przemysłowa znajdzie obfity materyał w wynikach, odbytej niedawno ankiety przemysłowej, komisya wreszcie kolejowa ma załatwić szereg przedłożeń rządowych. Między temi przedłożenie o prolongowaniu obecnej ustawy o kolejach lokalnych.

Komisya podatkowa rozpoczęła już, jak wiadomo, swe prace. Podkomitet tejże komisyi uchwalił w sprawie osobistego podatku dochodowego, aby opodatkowani podzieleni byli według ciężaru podatkowego na 3 klasy. Każda klasa ma wybierać jednego członka do komisyi podatkowej.

KRONIKA

Lwów, 9 października.

— **Dzień Imienin Najj. Pana** obchodzono w całym kraju, jak to już podaliśmy, w sposób uroczysty. Przy sposobności obchodów tego dnia rozdano w Złoczowie zapomogi dla czterech inwalidów po 11 zł. 50 ct., zaś w Tłumaczu rozdzielono między młodzież szkolną przybory naukowe, ofiarowane przez p. Emila Jahna, właściciela dóbr, celem uczczenia dnia 4 października.

— **Uroczyste otwarcie** roku szkolnego 1893/4 w Uniwersytecie tutejszym odbędzie się we środę, dnia 11 b. m. według przyjętego dotychczas porządku. Uroczystość rozpocznie się solennem nabożeństwem w kościele św. Mikołaja o godzinie 9, które celebrować będzie ks. infułat Zabłocki. Podczas nabożeństwa spiewać będzie „Lutnia".

Następnie o godzinie 10 władze uniwersyteckie, profesorowie, zaproszeni dostojnicy duchowni i świeccy, publiczność i młodzież zbiorą się w auli uniwersyteckiej, gdzie Jego Magnificencya rektor Uniwersytetu, prof. dr. Ludwik Ćwikliński wygłosi mowę i otworzy rok szkolny. Poczem nastąpi odczyt inauguracyjny ks. prof. dr. Bilczewskiego z dziedziny archeologii chrześciańskiej.

Dla publiczności płci obojej wstęp wolny.

— **Inauguracya roku szkolnego w Politechnice.** Uroczyste otwarcie r. n. 1893/4 w c. k. Szkole Politechnicznej we Lwowie, odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 października 1893 r., podług następującego programu: O godzinie 10 rano uroczyste nabożeństwo pontyfikalne w kościele św. Maryi Magdaleny. O godzinie 11 w auli c. k. Szkoły Politechnicznej: a) Sprawozdanie prorektora za r. n. 1892/3; b) Przemówienie nowowybranego rektora; c) Wykład inauguracyjny prof. Stefana Niementowskiego: „O stanowisku Hoffmanna w nowoczesnej Chemii".

— **Wystawa prac rysunkowych** wykonanych na Politechnice w z. r. n. jest otwarta od 9 do 16 października rano od godz. 9 do 1, a po południu od godz. 3 do 6. Wstęp wolny.

— **Wystawa krajowa.** Z dyrekcyi Wystawy krajowej otrzymujemy następujące pismo: Uwzględniając życzenia, przedstawione dyrekcyi powszechnej Wystawy krajowej ze strony kilku fabrykantów maszyn tak krajowych jak i pozakrajowych, oświadcza podpisana dyrekcya Wystawy, że zmienia punkt 7 ogłoszenia konkursowego z dnia 31 sierpnia o tyle, iż przysłane na Wystawę małe, leżące kotły lokomobilowe opalane będą w czasie prób kosztem Wystawy, a wystawca postarać się ma jedynie o palacza i dozorcę.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Kosowie mieście ks. Aleksandrowi Gielitowiczowi, dotychczasowemu gr. kat. proboszczowi w Krównikach.

— **Komitet** zajmujący się rozdawnictwem bezprocentowych pożyczek dla lwowskich rękodzielników wystawców na wykonanie przedmiotów do przyszłej Wystawy krajowej, zawiadamia interesowanych, iż termin do zgłoszenia się o pożyczki został przedłużony do końca października b. r. Podania należy nadal wnosić do skarbnika p. Mikulińskiego przy placu Halickim.

— **Dr. Leonard Piętak,** poseł miasta Lwowa do Rady państwa wyjechał dziś do Wiednia, aby wziąć udział w pracach parlamentarnych.

— **Z Ossolineum.** We czwartek, dnia 12 b. m. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w wielkiej sali Zakładu narodowego imienia Ossolińskich uroczyste doroczne posiedzenie, na które wszyscy, których interesują losy tej naukowej, a tak wysoko w dziejach naszej oświaty zasłużonej instytucyi, mają wstęp wolny. Oprócz sprawozdania z dorocznych czynności, wygłosi p. Bronisław Gubrynowicz, skryptor literacki biblioteki Ossolińskich, odczyt swój o „Piaście Dantyszku", poemacie Juliusza Słowackiego. Znając prace tego młodego a pełnego talentu badacza naszej literatury o Brodzińskim i Reklewskim, nie wątpimy że odczyt jego wzbudzi ogólne zainteresowanie.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Sezon ruchu literackiego w Kole rozpoczyna się z dniem jutrzejszym; jutro bowiem, we wtorek, o godzinie 8 wieczorem odbędzie się pierwsze po feryach letnich posiedzenie sekcyi literackiej. Na porządku dziennym: 1. Dr. Piotr Bieńkowski „Z dziejów cywilizacyi". 2. Pogadanka w sprawach literackich.

W sobotę odbył się w „Kole" nader przyjemny improwizowany wieczorek artystyczny. Znakomity nasz spiewak p. Aleksander Myszuga dał się uprosić do zaspiewania kilku pieśni, przy akompaniamencie p. Teodora Pollaka. Bawiący we Lwowie skrzypek p. Kreisler wykonał kilka utworów swoim dziwnie miękkim smyczkiem i zachwycił licznych słuchaczy. Prawdziwy entuzyazm wywołała improwizacya p. Kreislera na temat moniuszkowskiego „Kozaka".

— **Strzelanie królewskie** na Strzelnicy miejskiej zakończono wczoraj wieczorkiem towarzyskim i ucztą do której zasiadło mnostwo braci strzeleckiej. Prezes Towarzystwa p. Michalski wzniósł zdrowie króla kurkowego, p. Platowskiego, poczem przemawiali pp. Platowski, Kostecki Platon, Ihnatowicz, Goralski, Ostrowski, Bieniecki, Schuman i w. i. Po wieczerzy nastąpiły tańce.

— **Kapela** „Harmonii" grać będzie we wtorek, dnia 10 października r. b. o godzinie $4^1/_2$ po południu przed ratuszem.

— **Dr. Konstanty Ikałowicz,** lekarz przyboczny księcia bułgarskiego w Sofii otrzymał krzyż komtura II klasy orderu domowego księstwa sasko ernestyńskiego.

= **Samobójstwo.** Onegdaj w południe odebrała sobie życie przez powieszenie się na strychu domu pod l. 21 przy ulicy Leona Sapiehy, służąca Marya Huk, 21 lat licząca. Powodem samobójstwa była obawa kary z powodu malwersacyj. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala głównego.

= **Medalionik złoty,** misternej weneckiej roboty, pleciony, zakwestyonowano przed kilku dniami u Jędrzeja K., który, jak twierdzi, znalazł go przed tygodniem na Wałach. Właściciel może się zgłosić w dyrekcyi policyi, celem odebrania medalioniku.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Na placu Zbożowym, w miejscu, gdzie rozpoczęto roboty około pokrycia Pełtwi, wpadła w sobotę o godzinie 8 wieczorem do głębokiego dołu Szewa Blum, 70 letnia staruszka i doznała tak silnego wstrząśnienia, że mimo natychmiastowego odstawienia jej do szpitala izraelickiego i udzielenia pomocy lekarskiej, zmarła w ciągu nocy, nie odzyskawszy przytomności.

— **Pociąg** kolei żelaznej najechał dnia 6 b. m. w południe podczas przestawiania wozów furmankę, należącą do Majera Steinera. W skutek tego wypadku doznał woźnica Hersch Landauer ciężkiego skaleczenia; koń został na miejscu zabity.

— **Śluby.** W *Kuryerze Porannym* warszawskim czytamy, iż w dniu 26 września w kościele Karmelitów na Lesznie odbył się obrząd zaślubin pomiędzy panią Joanną z Andrychewiczów 1 voto Swiatłowską, 2 Grosserową, 3 Szulcową, 4 Sciborowską, 5 Jużyńską, z p. Szczepańskim.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 9 października Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 7 października do 12 w południe dnia 9 października b r., mieliśmy wiatr południowy, o średniej prędkości 6 m/sek., niebo czyste, a powietrze wilgotne (71 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +19 4°C., najwyższa +26,0°C. wczoraj po południu, najniższa +13,6°C. w nocy.

Przez obie doby mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Szkocyi; zwyżka 770 do 765 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się we wschodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 10 października bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, o średniej prędkości 4

---

jach. Oto widocznie zawiązek głównego przedmiotu objętego *Listami*.

Wojna włoska i postawienie zasady narodowości przez Napoleona III., już przejmują Koźmiana uwielbieniem dla cesarza i wiarą w jego dalsze zamiary. Wojna opisana jest silnemi pociągnięciami pióra, żyje się codziennie wśród tych wielkich wypadków. Strzały armatnie z Inwalidów obwieszczają Paryżowi Magentę, towarzyszą im pioruny i błyskawice z nieba. Koźmian pisze wiersz.

Leci, spada — zwycięstwa wieść piorunu lotem,
Rozlega się po świecie piorunowym grzmotem.
W nocy krociami świateł zabłysła stolica,
Czarne niebo rozświeca cicha błyskawica,
W pośród dnia grzmią zwycięstwem Inwalidów [działa,
Grzmot nieba im wtóruje — i ziemia zadrżała,
Niebieskie powtarzają ziemskie zwycięstw głosy,
Którą Bóg wspiera sprawę, zwiastują niebiosy!

Pokój w Villafranca nie zachwiewa wiary Koźmiana, widzi w nim zamiar przygotowania innej, bliżej go obchodzącej sprawy. Obrót, jaki bierze sprawa władzy świeckiej Papieża, niepokoi go. Staje stanowczo i głośno po stronie jej obrońców i po stronie Walewskiego, który sprzeciwia się za daleko idącym, jedności włoskiej, ustępstwom. *Listy* dają obraz walk zaciętych, jakie ta sprawa wywołuje między Polakami. Autor roznamiętnia się wśród nich; ale bo też już wtedy przewiduje, że podczas, gdy w Polsce, jedność włoska, daje powód do entuzyazmu i nadziei, ona to właśnie, stanie na przeszkodzie rozwiązaniu sprawy polskiej.

A wśród tych politycznych zapasów i wzruszeń, ileż znajdujemy zajmujących, zabawnych, wesołych, czasem skandalicznych epizodów życia towarzyskiego, literackiego, artystycznego. Cały Paryż przesuwa się przed nami w szlafroku i w urzędowym mundurze.

I znowu nie zapomina autor o kraju, o Warszawie. Donoszą mu najdrobniejsze ztamtąd szczegóły. W 1858 o pobycie cesarza Aleksandra II. w Wilanowie: „Cesarz powiedział pani Augustowej Potockiej: *la mesure de l'émancipation des paysans, je la ferai passer, dussé-je y laisser ma tête.* Pani Augustowa bardzo godnie go przyjmowała. Gdy ją zapytał: *Voulez vous me montrer les appartements de mon prédecesseur* odpowiedziała: *Mais Sa Majesté l'Empereur Nicolas ne m'a jamais fait l'honneur d venir à Willanow.*

Je vous parle du roi Sobieski. — Votre Majesté est servie — i zaprowadziła go."

„Nie ma już naszego ukochanego, nie ma już od tygodnia a ja serca nie miałem ugodzić cię tym ciosem. Tak byłem przygnębiony, tak przy tem zajęty przy łożu niemocy dogorywającego..." W ten sposób pisze do brata stryjecznego Stanisława, o zgonie Zygmunta Krasińskiego a dalej: „Był ks. Jełowicki, posyłają po księdza Miquell, ten udziela ostatnich Sakramentów, przyjmuje je konający, przy zupełnej świadomości, całuje krzyż, trzyma w dłoni rękę żony, zwraca na nią wejrzenie niewypowiedzianego smutku i czułości, dwa razy poruszają się jego usta, i ulatuje do Boga ta najszlachetniejsza dusza."

Nie najmniej jest ciekawym stosunek autora z Thiersem; częsty gość w jego domu, naraz staje się pośrednikiem między cesarzem Francuzów a przyszłym prezydentem Rzeczypospolitej francuskiej. Pojawia się przy końcu tomu i księżna Paulina Metternich z całym swym dowcipem, ożywieniem i ekscentrycznością. Już w Dreźnie wszedłszy do salonu, w którym same poważne i urzędowe znajdowały się figury, zawołała: *Wie stinkt es hier nach Excellenzen.* W Paryżu jako ambasadorowa mówi, co jej przez głowę przejdzie, ale podoba się swoją oryginalnością i zdaje się być dobrą.

Ileż wtedy było w Paryżu polskich domów, polskich pań, które znaczyły i odznaczały się w towarzystwie paryskiem. Jakaż od tego czasu zmiana! Gdzie się podziały te typy polsko-europejskie, które nie tualetami lub szumem, lecz wykwintnym obyczajem, rozumem, i wyższemi aspiracyami a wytwornem wzięciem, ważyły i odznaczały się w świecie europejskim?

Koniec roku 1859 zamyka tom trzeci. Już czuć zbliżające się wypadki, które stanowić będą znaczenie historyczne i będą siłą przyciągającą tego wydawnictwa. Już czuć sprawę polską w powietrzu a niepodobna jeszcze przewidzieć wszystkich jej przejść i smutnego końca, objętych następnym tomem. Urokiem dla nas tej korespondencyi jest, iż wszystkie te wypadki, małe i wielkie, wciąż rozgrywają się na tle życia polskiego.

m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +19°C., niebo będzie prawie czyste, a względna wilgotność powietrza około 70 proc., opadu nie będzie, pogoda.

— **Krynica**, obchodząca 100-letnią rocznicę oddania zdrojów na użytek cierpiącej ludzkości, niezapomniała o klęsce powodzi, jaką kraj w b. r. srogo dotknięty został, czego dowodem zebrany podczas balu jubileuszowego dnia 24 sierpnia 1893 r. dochód, którego odbiór potwierdza p. wiceprezydent miasta Lwowa c. k. zarządowi zdrojowemu w Krynicy, jak następuje: Odnośnie do cennego pisma z dnia 28 sierpnia 1893 r. mam zaszczyt potwierdzić odbiór kwoty 250 zł. w. a. nadesłanej na rzecz ofiar powodzi i złożyć imieniem komitetu ratunkowego za ten dar najszczersze podziękowanie.

Marchwicki m. p.

— **Samobójstwo.** W Brodach zastrzelił się 1 b. m. 16-letni uczeń tamtejszego gimnazyum. Był on eksternistą i otrzymał złą klasyfikacyę. Przed spełnieniem samobójstwa poinformował się on u lekarza dokładnie, gdzie leży serce i w serce strzelił sobie z rewolweru.

— **W Praterze** wiedeńskim urządził wczoraj p. Zenon Szymański swą produkcyę, spuszczając się spadochronem. Publiczność przyjęła produkcyę z entuzyazmem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, „Pan Benet“, komedya w 1 akcie Aleksandra hr. Fredry ojca z p. Siemaszką w roli tytułowej, nastąpi wesoła komedya Labich'a i Delacour „Wróble“, w której pp. Fiszer i Ruszkowski mają popisowe role. — Jutro, we wtorek, pierwsze przedstawienie opery a mianowicie Verdi'ego „Traviata“, w której po raz pierwszy wystąpią pani Malinowska pp. Aleksander Myszuga i Gabryel Górski — We środę wznowioną zostanie jedna z najpiękniejszych Feuilletowskich komedyi p. t. „Montjoye“ z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

Koncert Kreislera. Tegoroczny sezon koncertowy we Lwowie pięknie rozpoczął dnia 8 b. m. słynny skrzypek Fritz Kreisler, który mimo młodego wieku, już od 10 lat do najlepszych wykonawców należy. Jako 10-letnie dziecko uczeń Hellmesbergera w Wiedniu, otrzymał tamże pierwszą nagrodę, później udał się do Paryża, gdzie przez 3 lata pobierał naukę u Massarta, a w 13 roku życia otrzymał w paryskiem konserwatoryum *Grand prix*. Od tego czasu odbywał bez przerwy podróże artystyczne niemal po wszystkich krajach Europy, a ostatni rok przepędził w Ameryce na *tournée* artystycznej w towarzystwie pianisty Rosenthala.

Publiczność nasza niezawodnie w drodze prywatnej dowiedziała się o mającym się odbyć koncercie — gdyż ogłoszeń i afiszów nikt prawie nie widział — mimo to sala zapełniona była doborową publicznością, która z niezwykłem zajęciem słuchała młodego artysty. Fritz Kreisler dopiero niedawno przestał być tak zwanem „cudownem dzieckiem“ i widocznie szczęśliwie przebył ów 15 rok życia, który wedle słów Rubinsteina jest niebezpieczny, gdyż większa część cudownych dzieci w tym czasie przestaje robić postępy, zatraca się w nich artyzm i zmieniają się napowrót w zwykłych śmiertelników....

Myśmy słyszeli wczoraj skończonego, wielkiego artystę, a krytyka zagraniczna zachwalając go jako jednego z pierwszych skrzypków świata, widocznie nie powiedziała za wiele. 19 letni artysta wprowadza w podziw, zachwyca i porywa, a chwilami nawet do łez poruszyć zdoła. Jest on jednym z tych artystów, którzy opanowują słuchacza od pierwszej chwili bez przerwy, czego dowodem entuzyazm wczorajszej publiczności i niebywały sukces, jakim się cieszył u nas koncertant. I tak podziwialiśmy u niego nie tylko ogromną i wygórowaną technikę, która urąga z największych trudności i nawet w sztuczkach karkołomnych jest nieomylną, lecz co więcej ton wielki, miękki i szlachetny, doskonałe pociągnięcie smyczka a przedewszystkiem cudowną deklamacyę i muzykalny sposób frazowania. Gra jego chwilami porywa rzewnością, to znów podbija nas pewnym rodzajem słodyczy, kokieteryi właściwej tylko wirtuozom szkoły francuskiej, chwilami sprawia owe błogie uczucie spokoju, gdy nadejdzie *cantilena*, którą to szczególnie Kreisler prowadzi po mistrzowsku. Również bardzo rzadko słyszeć można tak pewne i czyste flażeolety, jednem słowem technika jego jest imponująca.

Pięknie odegrany koncert Wieniawskiego d-moll, jako też Nocturn Chopina wywarły wielkie wrażenie, a koroną koncertu była, zdaniem naszem, fantazya Wieniawskiego, prócz tego słyszeliśmy tańce Brahmsa, mazurek Zarzyckiego i kilka innych utworów koncertowych. Aplauzom i wywoływaniom nie było końca i rzadko tylko zobaczyć można podobny zachwyt u naszej publiczności, tak wiele wymagającej.

W zastępstwie pianisty p. dra Kehlmana, który w ostatniej chwili odmówił swego współudziału, objął akompaniament p. Teodor Pollak, aby uratować sytuacyę i wywiązał się ze swego zadania po mistrzowsku.

Fr. Neuhauser.

Plan sytuacyjny

powszechnej Wystawy krajowej r. 1894.

Mamy przed sobą plan sytuacyjny przyszłorocznej Wystawy.

Jestto już trzeci plan z rzędu, a niewątpliwie do daty otwarcia będzie ich jeszcze kilka, z każdą bowiem chwilą zmienia się sytuacya na placu: przybywają w skutek ciągłych deklaracyj nowe budowle, pawilony, kioski a do nich znów wypada zastosować rysunek ulic, ścieżek i ogrodowych urządzeń.

Trzeci ten plan sporządzony przez bióro inżynierskie Wystawy pod kierunkiem hr. Łubieńskiego (litografia Przyszlaka), jest o wiele pełniejszym i bogatszym od poprzednich. Imponujące rozmiary przedsięwzięcia rysują się też na nim wybitnie. Nawet najbardziej uprzedzony pesymista (jeśli n. b. w tym punkcie jacy się znajdą?) przyznać musi, iż to co widzimy dotąd, przeszło powszechne oczekiwania.

Tego zdania są też osoby, które po raz pierwszy znajdują się na placu. Niezwykły iście teren z rozścielającymi się u stóp uroczymi gajami parku Stryjskiego, z widokiem całego miasta jak na dłoni, z ramami wzgórz Wysokiego Zamku, z których czoła strzela dumnie w niebo kopiec Unii lubelskiej, zachwyca już od wejścia każdego. Potem uderza zwiedzającego rozległość placu, ogrom i rozmaitość budowli, wreszcie wytężona we wszystkich kierunkach robota. Przybysze z różnych stron Polski głośno i z rzetelną radością dają wyraz swojemu zdziwieniu i zadowoleniu. Chłodni zazwyczaj Krakowianie, których w tych dniach gościł plac Wystawy wielu, przyznają, iż pomimo informacyj dziennikarskich, nie mieli o doniosłości dzieła przybliżonego nawet pojęcia. Jakoż porównanie z poprzednią Wystawą lwowską, która cała kosztowała tyle, ile dziś niemal budowa połowy jednego pałacu sztuki lub hali przemysłu pochłonie, — stanowczo upaść musi. Od r. 1877 posunęliśmy się znacząco naprzód — inne to czasy, inne wymagania, ruch inny i przedsiębiorczość inna, słowem: niezaprzeczony pocieszający postęp błogie na przyszłość rokujący nadzieje....

Z budynków, stawianych przez dyrekcyę lub władze krajowe i rządowe, nowy plan wskazuje 24, a między nimi gotowe już z zewnątrz lub wykończane: pałac sztuk pięknych, pawilon dziennikarski, gmach przemysłowy, pawilon architektury, szkolnictwo (Uniwersytety i Politechnika, Rada krajowa szkolna, Wydział krajowy), rolnictwo i wieża wodna. Zaczęte lub w najbliższym terminie zaczęte będą: pawilon ogrodnictwa, kiosk dziennikarski, poczta i telegrafy, restauracye, kawiarnia, halla koncertowa, fontanna elektryczna, halla maszyn, kotłownia, pawilon Ministerstwa handlu, leśnictwo i łowiectwo, etnografia (która umieszczoną być musi w dolinach parku Kilińskiego), wreszcie magazyny. Tu doliczyć jeszcze należy: baseny, boisko, trybuny i stajnie (te ostatnie staną z wiosną, aby uniknąć kosztownej wywózki śniegu z zajętych przestrzeni), dom administracyjny i panoramę.

Budowle prywatne, których według planu oznaczonych jest 37, wzniosą się ku końcowi b. m., lub z początkiem przyszłej wiosny. Przygotowywane są one przez wystawców na miejscu, a ustawienie wykończonych już całkowicie części drewnianych lub żelaznych nie wiele powinno zabrać czasu. Pierwszy z pawilonów prywatnych dźwignie się pawilon krzeszowicki hr. Potockiego, według planów p. Prylińskiego.

Na linii *avenue* wystawy znajduje się tylko basen, fontanna świetlna i ku końcowi pola z budowli prywatnych, cukiernia p. Grossa. Wszystkie inne budowle prywatne rozrzucone są harmonijnie po obu stronach alei głównej. Wyliczmy je kolejno: pawilon hr. Mierowej, hr. Dębickiego, kiosk tabaczny i fabryka tutek p. Niemojewskiego, koronkarstwo humenowskie p. Rojowskiego, pawilon towarzystwa dla handlu i przemysłu, ogrodnictwo pp. Wolińskiego i Kaczyńskiego, pawilon marszałka ks. Sanguszki, kółka rolnicze, browar p. Götza, związek stowarzyszeń zarobkowych, fabryka kos, pawilon Arcyksięcia Albrechta, stajnie br. Romaszkana, pawilon łańcucki hr. Potockiego, Sanitas, szkoła ludowa, cukiernia p. Zimmera, restauracya p. Chrapińskiego, pawilon miasta Lwowa, atelier p. Trzemeskiego, pawilon państwa Brody, zakłady braci Groedel, nafciarstwo, karuzel (*montagnes russes*, czyli jak w Pradze nazywano *skluzavka*), stajnie barona Brunickiego, cukrownia tłumacka, Clayton i Shuttleworth, pawilon pp. Górnego i Pilawskiego, cukiernia p. Szolza, mleczarnia, pawilon ks. Lubomirskiego, nafciarstwo pana Szczepanowskiego, pawilon fundacyi hr. Skarbka, gorzelnia.

Już po wydrukowaniu planu wpłynęło sporo ofert nowych na pawilony prywatne, których tu wszakże nie wymieniamy. Są między niemi firmy przemysłowe i fabryczne, gospodarstwa rolne i t. p. Nie ustają nadto w szturmach do dyrekcyi przedsiębiorcy rozlicznych widowisk i rozrywek, co do których na razie nie powzięto decyzyi.

Wskutek tego też dyrekcya rozszerza coraz bardziej swój pierwotny teren, posuwając się ku górnej stronie parku co podniesie jeszcze więcej efekt malowniczości i nada wystawie r. 1894 wyjątkowy, oryginalny charakter.

Z Krakowa.

Kraków, 8 października.

(Weryfikacya wyborów do Rady miejskiej. — Unieważnione mandaty. — Poświęcenie i otwarcie nowego pawilonu chirurgicznego przy szpitalu św. Łazarza. — Uczczenie prof. Obalińskiego).

(*jh*) Rada miejska dokonała onegdaj weryfikacyi wyborów, przeprowadzonych w czerwcu b. r. Akt weryfikacyi wyborów jest często powodem do zasadniczych rozpraw, do wypowiadania rozmaitych interpretacyj statutu. Ale rzadko zdarza się, a przynajmniej u nas zdarzało się, by przyszło do unieważnienia wyboru. Tymczasem teraz właśnie taki fakt zaszedł i to w dwu kołach wyborczych. W kole inteligencyi, wybierającej 10 radców, po dokonanem obliczeniu głosów, uznała komisya wyborcza, iż na ostatniem dziesiątem miejscu wybrany został p. Tadeusz Stryjeński, tutejszy architekt. Komisya weryfikacyjna przekonała się, iż komisya wyborcza źle policzyła głosy co do p. Stryjeńskiego, i że na prawdę nie on, ale prof. dr. Juliusz Leo został wybrany, gdyż otrzymał większą liczbę głosów aniżeli p. Stryjeński. Na tej podstawie komisya weryfikacyjna przyszła przed Radę z wnioskiem o uznanie wyboru prof. dra Juliusza Leo. Rada przychyliła się do zapatrywań komisyi weryfikacyjnej i uznała wybór prof dra Leo; nie mogła bowiem omyłka komisyi wyborczej odebrać mu praw, jakie uzyskał, otrzymawszy większą liczbę głosów, aniżeli p. Stryjeński.

Po rozstrzygnięciu zasadniczego sporu w kole inteligencyi, po unieważnieniu wyboru p. Stryjeńskiego, zaszły nowe niespodzianki w kole mniejszej własności. Tu padło ofiarą dwóch radców, dwa wybory zostały unieważnione, mianowicie p. Michała Marfiewicza, oraz p. Stanisława Woyneko Tomkiewicza, artysty-malarza. Wybór p. Marfiewicza został dla tego unieważniony, ponieważ kandydat nie ma lat 30, jak to statut wyraźnie przepisuje. Z p. Tomkiewiczem rzecz ma się inaczej. I jemu komisya wyborcza obliczyła w ten sposób głosy, że miał on jako ostatni z trzech wybranych w tej kuryi, o jeden głos więcej, aniżeli pierwszy z niewybranych p. dr. Henryk Lgocki. Komisya zaś wyryfikacyjna orzekła, że ów głos jedyny, stanowiący większość dla p. Tomkiewicza, jest nieważny. P. Tomkiewicz więc miał taką samą liczbę głosów, jak p. Henryk Lgocki. Ponieważ komisyi weryfikacyjnej, ani radzie nie przysługuje prawo losowania między kandydatami, mającymi równość głosów, przeto nie pozostało komisyi nic innego, jak również przedłożyć wniosek o unieważnienie wyboru p. Tomkiewicza. W miejsce unieważnionych rozpisane będą nowe wybory w jak najkrótszym czasie. Gorączka znowu opanuje umysły, a na dwa opróżnione mandaty, jak dotąd słychać, będzie co najmniej kilkunastu kandydatów. Ztąd walka wyborcza będzie bardzo zacięta i gorąca.

Wczoraj odbyło się w Krakowie poświęcenie i otwarcie nowego pawilonu chirurgicznego przy szpitalu św. Łazarza; budowa gmachu kosztowała 125.000 złr. Za tę stosunkowo niewysoką kwotę wzniesiono monumentalny gmach (*Rohbau*), z wewnętrznem urządzeniem, odpowiadającem wszelkim potrzebom nauki lekarskiej i pomocy dla chorych. Pawilon zbudowany został przy ul. Kopernika, naprzeciwko kliniki chirurgicznej. Budynek składa się z części środkowej i dwu skrzydeł. Z głównej klatki schodowej na lewo wchodzi się do pawilonu dla kobiet, a na prawo do takiegoż dla mężczyzn. Każdy z nich składa się, tak na parterze, jak i na I. piętrze, z dużej sali mieszczącej w sobie 24 łóżek dla chorych i jedno dla posługacza.

Nabożeństwo inauguracyjne odprawił osobiście w kościele św. Łazarza Jego Eminencya Najprzewielebniejszy ks. kardynał Dunajewski. Klucz nowego gmachu, przy odpowiedniej przemowie, wręczył twórca budynku p. architekt Zaremba delegatowi Wydziału krajowego, dr. Hoszardowi, przybyłemu na uroczystość. Po poświęceniu gmachu, dopełnionem również przez ks. kardynała, odbyła się uroczystość główna w jednej z sal zakładu. Tu zgromadzili się: delegat Wydziału krajowego dr. Hoszard, inspektor szpitali pan dr. Stella Sawicki, reprezentanci Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydział lekarski tegoż Uniwersytetu, prezydent miasta p. Friedlein, naczelnicy władz, lekarze szpitalni i miejscowi, urzędnicy szpitala i t. d. Wypowiedziano szereg mów, zastosowanych do okoliczności; wygłosili je pp. dr. Hoszard, prezes komitetu administracyjnego szpitala dr. Weigel, pełniący obowiązki dyrektora szpitala dr. Stan. Paszkowski, oraz prymaryusz pawilonu dr. Alfred Obaliński.

Po urzędowem otwarciu pawilonu nastąpiło serdeczne uczczenie zasług prof. dr. Obalińskiego. On to zabiegami swojemi doprowadził do budowy gmachu. Imieniem kolegów starszych i młodszych odczytał prof. dr. Mars stosowny adres, a zarazem oznajmił, iż ofiarują oni do głównej sali pawilonu portret prof. dr. Obalińskiego, znakomicie wykonany przez p. Brylla, oraz kwotę blisko 500 złr., stanowić mającą zawiązek funduszu żelaznego z którego odsetki przeznaczone są na wsparcie ubogich rekonwalescentów, opuszczających oddział chirurgiczny szpitala.

Z kolei reprezentanci Tow. ochotniczego ratunkowego w Krakowie, założonego pracą, staraniami i zabiegami prof. dr. Obalińskiego, ofiarowali mu dyplom członka honorowego tegoż Towarzystwa; takiżsam dyplom członka honorowego złożył prof. dr. Łazarski, prezes krakowskiego Towarzystwa lekarskiego, imieniem tegoż Towarzystwa. W serdecznych wyrazach życzenia składali: dziekan wydziału lekarskiego prof. dr. Browicz i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Madeyski.

Wieczorem podejmował prof. dr. Obaliński uczestników uroczystości; na jego cześć zaś odbył się dzisiaj obiad składkowy.

Kraków, 8 października.

(Pierwszy dzień wyścigów galicyjskiego klubu jazdy panów).

(*jh*) Przy pięknej pogodzie i dość licznym udziale publiczności, odbyły się dziś po raz pierwszy wyścigi galicyjskiego klubu jazdy panów.

W pierwszym biegu o nagrodę austryackiego Jockey-clubu (nagroda 1.000 koron, meta 2.000 metrów) dla 3-letnich i starszych koni, urodzonych na kontynencie, z wykluczeniem koni francuskich, z 14 zapisanych, stanęło u startu 6 koni. Pierwszy do mety przybył 4-letni gniady wałach „Plebejer“ p. Wł. Schindlera; druga gniada klacz „Friponne“ porucznika hr. Salma; trzecia 5-letnia gniada klacz „Perła“ hr. Józefa Baworowskiego. Totalizator płacił za 5 zł. 8 zł., za 10 zł. 17 zł., za 50 zł. 88 zł.

II. Nagroda dam: Bieg z płotami; nagroda honorowa ofiarowana przez panie z Galicyi i 1000 koron; z tych 650 zwycięzcy, 250 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdcowi-zwycięzcy. Dla 3-letnich i starszych koni urodzonych na kontynencie, z wykluczeniem koni francuskich. Z 22 koni zapisanych, biegało 6. Pierwszy przybył do mety 4-letni gniady ogier „Moritz“, porucznika hr. Fryd. Chorinsky'ego, druga 5-letnia gniada klacz „Jutrzenka“, hr. J. Tarnowskiego z Chorzelowa; trzecia 5-letnia gniada klacz „Serenity“, porucznika hr. Józefa Lasockiego; czwarta klacz „Alster“, hr. Józefa Baworowskiego. Totalizator płacił za 5 zł. 13 zł., za 10 zł. 27 zł., za 50 zł. 135 zł.

III. Nagroda trybun. *Steeple-chase*. Nagroda honorowa, ofiarowana przez JE. gen. bar. Werseba i 100 koron, ofiarowanych przez austryacki Jockey-club; z tego 700 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdcowi-zwycięzcy. Meta 4.000 m. U startu z zapisanych 18 koni, stanęło 5. Pierwszy przybył do mety wałach „Cast-off“, nadpor. F. Proskowetza; drugi wałach „Pelham“, nad. Józefa Lommera; trzeci wałach „Joung England“ (półkrwi), porucznika J. Rheina Wolbecka.

W biegu tym zaszedł nieszczęśliwy przypadek: nadporucznik z 11 pułku dragonów spadł z konia przy przeszkodzie; oficera ciężko potłuczonego podjęto z ziemi i odwieziono.

Totalizator płacił za 5 zł. 10 zł., za 10 zł. 20 zł., za 50 zł. 100 zł.

IV. Nagroda trembowelska. Steeple-chase. Nagroda honorowa ofiarowana przez trembowelski Hunting-club i 1000 koron; z tych 700 zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdcowi-zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni, urodzonych w Galicyi, Królestwie Polskiem i Rossyi. Z 17 zapisanych koni stanęło u startu 9. Pierwsza przybyła klacz „Electra“ rotmistrza Kazimierza Łączyńskiego; druga klacz „Milda“ rotmistrza hr. Al. Romera; trzeci wałach „Coco“ nadporucznika Alfreda Słoneckiego.

W biegu tym jednoroczny ochotnik p. J. Dembowski spadł z konia przy trzeciej przeszkodzie; na niego, leżącego na ziemi, runął z koniem porucznik hr. Artur. Sumiński; ochotnik p. Dembowski miał widocznie nieszczęście, bo już przed próbnym galopem spadł z konia.

Totalizator płacił za 5 złr. 61 złr., za 10 złr. 123 złr., za 50 złr. 618 złr.

V. Nagroda Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych w Krakowie. Steeple-chase. Nagroda honorowa, ofiarowana przez 12 pułk dragonów hr. Neipperga i

1400 koron ofiarowanych przez towarzystwo; z tych 1000 koron pierwszemu, 300 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu. Meta 4000 metrów. Dla 4-letnich i starszych koni, urodzonych na kontynencie, z wyjątkiem francuskich. Z 13 ogłoszonych stanęło do biegu 6 koni. Pierwsza przybyła klacz „Indigena" hr. Clam Martinica, nadporucznika 1 pułku ułanów; drugi wałach „Harry-Hall" porucznika Ed. Kollera z 7 pułku ułanów; trzeci wałach „Fatalist" porucznika W. Chmelarza z 2 pułku ułanów.

W biegu tym porucznik Fel. Proskowetz z 12 pułku dragonów spadł przez łeb koński i doznał wewnętrznego uszkodzenia. Złożono go na noszach, przeniesiono do wozu Towarzystwa ratunkowego i odwieziono do domu na Podgórzu; towarzyszył dotkniętemu nieszczęściem oficerowi lekarz dr. Radecki.

Totalizator płacił za 5 zł, 17 zł., za 10 zł. 35 zł. i za 50 zł. 170 zł.

Drugi i ostatni dzień wyścigów przypada pojutrze, to jest we wtorek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 8 października.

Wiadomość o anti-austryackich agitacyach w Serbii i odnośny artykuł *Fremdenblattu*, wreszcie i słaba tendencya giełd zagranicznych, odebrały tutejszej spekulacyi energią do przeprowadzania transakcyj. Walory hiszpańskie spadły w Paryżu a berlińska giełda mało była usposobiona, gdyż bank Rzeszy nie chciał uczynić ulg przy lombardzie renty włoskiej. Paryż sprzedawał efekta węgierskie i rossyjskie, Berlin austryackie. Złoto podskoczyło w Londynie do 77·11$^{3}/_{4}$ czyli o 1$^{1}/_{4}$ penny po nad taryfę bankową. Kredyty spadły na tutejszej giełdzie o 1 zł. na sztuce, (do 335·50), akcye węg. banku hip. do 219·50, Länderbanki do 249, Staatsbany do 302·50.

Bank angielski po raz trzeci zniżył stopę procentową. Wykaz jednak dowodzi, że idzie tu tym razem jedynie o techniczno bankową regułę eskontową, która najniezawodniej niedługo potrwa. W Ameryce trwa walka nieustannie między prezydentem Stanów Zjednoczonych a zwolennikami bilu Shermana. Sfery tamtejsze finansowe nie mają nadziei, ażeby jakiś kompromis przyszedł do skutku.

Targ zbożowy.

Lwów, 9 październ: pszenica 7·25 do 8·—. żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·— do 6·—, owies 6·50 do 7·—, rzepak —·— do —·—, groch —·— do —·—. wyka 5·25 do 5·75, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·— koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·75 do 6·—, do —·— nowa —·—, chmiel 100.— do 130·—, spirytus 16·— do 17·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

Kraków: pszenica biała 7·80 do 8·10, czerwona 7·70 do 8·—, żółta 7·60 do 7·90, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 7·50 do 8·—, pastewny 5·80 do 6·30, owies 6·80 do 7·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak 13·— do 14·—.

Usposobienie słabe.

Tarnopol: pszenica 7·35 do 7·50, żyto 5·50 do 5·65 jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·75 do 6·—, hreczka 7·— do 7·25, groch Wiktorya 7·50 do 8·50, zwykły 5·75 do 6·50, bobik 5·25 do 5·50, rzepak 12·50 do 12·75, lnianka 7.75 do 8·25. konicz. czerw. 60·— do 65·—, biała —·— do —·—, spirytus gotowy 16·50 do —·—.

Podwołoczyska: pszenica —·— do —·—, żyto —·— do —·—, jęczmień brow. 5·50 do 5·85, pastewny 4·70 do ·25, owies 5·12 do 5·40, hreczka —·—do —·—, groch 6·80 do 7·—, kukurudza —·—do —·—, soczewica 12·— do 21·—, rzepak —·— do —. kartofle —·—, do —·— nas. lniane 12·— do 12·25 konopie —.—, mak —·— do —·—, mak niebieski 22·— do 24·25.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 7 października zachorowało na cholerę:

W powiecie nadwórniańskim: w Nadwórnie 3 osoby, w Hwozdzie i Nazawizowie po 1 osobie.

W Zagwoździu (w pow. stanisławowskim) 2, w Posadzie dolnej (w powiecie sanockim), w Humenowie (w powiecie kałuskim) i w Bohorodczanach po 1 osobie.

Wyzdrowiało: w Krasnem (w powiecie nadwórniańskim), w Rymanowie i Ładzinie (w powiecie sanockim), Stanisławowie i w Zagwoździu (w powiecie stanisławowskim) i w Humenowie (w powiecie kałuskim) po 1 osobie.

Zmarło: w Nadwórnie, Bohorodczanach, Zagwoździu, Humenowie po 2 osoby, w Stanisławowie i Knihininie (w powiecie stanisławowskim) po 1 osobie.

W ciągu dnia 7 października zatem zachorowało 10 osób, wyzdrowiało 6, a zmarło 10 osób.

Dnia 8 października zachorowało: w Nadwórnie 3 osoby, w Woronience *ad* Jabłonica (w powiecie nadwórniańskim) 1 osoba, w Bohorodczanach 2, w Stanisławowie, w Knihininie, (w powiecie stanisławowskim) i Humenowie (w pow. kałuskim) po 1 osobie.

Wyzdrowiały: w Rymanowie 4, w Humenowie 2, w Stanisławowie i Knihininie po 1 osobie.

Zmarły: w powiecie nadwórniańskim: w Nadwórnie, Woronience *ad* Jabłonica, w Nazawizowie i Hwoździe po 1 osobie; w Bohorodczanach 2 osoby.

Dnia 6 października pozostawało w Galicyi 58 osób chorych na cholerę. W ciągu dni 7 i 8 października przybyło 19, ubyło 30 pozostaje zatem w leczeniu 47 osób.

Najj. Pan, dalej król saski Albert, Najd. Arcyksiążę Ferdynand, W. książę Toskany i książę Leopold bawarski przybyli w sobotę, dnia 7 b m. wieczorem ze Styryi do Schönbrunnu.

Najj. Pan wyjedzie dzisiaj wieczorem do Gödöllö.

P. Minister wojny generał Krieghammer powrócił przedwczoraj z Budapesztu do Wiednia.

P. Namiestnik hr. Badeni przybył przedwczoraj do Wiednia.

Wedle wiedeńskiej *Montags-Revue* zbierająca się jutro na sesyę jesienną Izby dep. po załatwieniu przedłożenia o zaprowadzeniu częściowego stanu wyjątkowego w Pradze, niemniej ustawy trutnowskiej, zajmie się głównie sprawami finansowemi i ekonomicznemi. Preliminarz budżetowy na rok przyszły zaimponuje swoją jędrnością. P. Minister skarbu wniesie nadto szereg przedłożeń, to samo PP. Ministrowie handlu i rolnictwa. W sprawie regulacyi waluty złoży P. Minister skarbu ważne oświadczenia.

Klub młodoczeski zbierze się jutro przed posiedzeniem Izby na naradę, głównie w kwestyi kroków parlamentarnych, jakie mu przedsięwziąć należy wobec zarządzeń wyjątkowych w Pradze i jej okolicy.

Według doniesienia *Hlas Narodu*, o mandat deputowanego po profesorze Masaryku ubiega się burmistrz Pilzna dr. Petak, który do ostatnich czasów był członkiem staroczeskiego kolegyum mężów zaufania.

W węgierskiej Izbie deputowanych, minister spraw wewnętrznych Hieronymi wygłosił obszerną mowę, w której scharakteryzował obecną politykę rządu wobec dążności narodowościowych, zwłaszcza Rumunów. Polityka Rządu polega na tem — mówił minister — aby całą powagę ustaw przeciwstawić dążeniom, skierowanym przeciwko jedności Państwa. Rząd zna tylko jeden jednolity i niepodzielny naród; celem jego narodowościowej polityki jest, aby wszyscy obywatele Państwa bez różnicy narodowości brali czynny udział w pracy nad wzmocnieniem narodu węgierskiego i urzeczywistnieniem jego aspiracyj. Wiemy wszakże, że część inteligencyi rumuńskiej opiera się na programie z roku 1881, żąda autonomii dla Siedmiogrodu i terytoryalnego jego rozgraniczenia. Dążenia tego rodzaju będziemy karać bez litości. Wiemy także, że część rumuńskiej narodowości pragnie zlać się z ludnością innego państwa w jeden naród; jestto nieliczna garstka ludzi, a my znamy nici, łączące ich z pewnymi żywiołami w Rumunii. Przecinaliśmy te nici i będziemy je nadal przecinać. Posiadamy dosyć siły, aby niepodzielności naszego narodu bronić do ostatniej kropli krwi.

Lud rumuński jest pilny, rozumny, inteligentny i życzliwy; łatwo nim rządzić, a agitatorowie wywierają na niego tylko nieznaczny wpływ. Postawiliśmy sobie zadanie, aby ten wpływ zupełnie zatamować.

Musimy znaleść środki do sanacyi i zapobieżenia złemu z gruntu. Jedną z przyczyn złego jest, że wielu węgierskich Rumunów emigruje do Rumunii, ażeby tam szukać punktu oparcia. Państwo powinno zatem dostarczyć Rumunom sposobności do utrwalenia egzystencyi w granicach Węgier. Węgierskie społeczeństwo musi także wywierać swój wpływ asymilacyjny. Przy każdej sposobności musimy z ludem rumuńskim obchodzić się serdecznie i nie dawać mu powodów do niezadowolenia, aby nie ułatwiać pracy agitatorom. Musimy polepszyć materyalne położenie rumuńskiego duchowieństwa, ubezpieczyć los rumuńskich nauczycieli i pokierować wychowaniem rumuńskiej młodzieży w duchu patryotycznym. Administracya musi również uledz ulepszeniu. Węgierski naród — zaznaczył w końcu minister — może uprawiać tylko jedną politykę narodową. W roku 1867 spuszczaliśmy się na to, że sama siła naszego społeczeństwa wystarczy, i w tem zawiedliśmy się. Pozytywne więc zarządzenia okazały się konieczne. Jeśli w obu kierunkach konsekwentnie i wytrwale działać będziemy, dokażemy tego, że trudności zostaną pokonane.

Do *Köl. Ztg.* donoszą z Petersburga że minister sprawiedliwości Manasein zamierza ustąpić. Jego następcą ma zostać sekretarz stanu Murawiew, który nawet w kołach rossyjskich uchodzi za wielkiego reakcyonistę i przeciwnika sądów przysięgłych.

Na rozpoczynającej dzisiaj w Brukseli obrady swoje konferencyi monetarnej państw należących do unii łacińskiej — o której równocześnie piszemy na wstępnem miejscu — reprezentować będą Włochy: poseł włoski z Brukseli br. de Reuzis i deputowany Zeppa.

Podróż hrabiego Paryża do Fredensborgu daje powód do licznych komentarzy. Według informacyi *Frankfurter Ztg.*, podróż ta miała na celu przygotowanie zaręczyn córki hrabiego, księżniczki Heleny, z najstarszym synem duńskiego następcy tronu Chrystyanem. Pomimo, iż kilka francuskich dzienników przypuszczenie to potwierdziło, zapewniają z innej strony, że wizyta Filipa Orleańskiego na dworze duńskim z innych pochodzi pobudek. Klęska partyi rojalistycznej przy ostatnich wyborach we Francyi, skłonić miała mianowicie hrabiego Paryża do rezygnacyi ze swoich praw na rzecz swego syna Henryka, który ma być obecnie ogłoszony przywódcą stronnictwa orleańskiego. Dlatego też teraz ks. Henryk towarzyszył ojcu w podróży do Fredensborga, jako do chwilowej rezydencyi cara rossyjskiego. Protekcya cara była tej wycieczki głównym celem; dzienniki kopenhagskie donoszą wszakże, że hr. Paryża zarówno w ogóle na duńskim dworze, jak i w najściślejszem otoczeniu cara znalazł nadzwyczaj chłodne przyjęcie. Inaczej zdaje się twierdzić prasa paryska, odbierająca informacye wprost od osób najbliższych pretendenta. W *Solcil* pojawił się temi dniami artykuł zatytułowany: „Po zjeździe króla Filipa z carem Aleksandrem w Fredensborgu" i wywiązący do natychmiastowego zwołania izby ze względu na to, że sytuacya łatwo może się stać krytyczną. Krążą takie pogłoski, że we Fredensborgu układać się miało małżeństwo księżniczki Heleny z wielkim księciem Jerzym; pogłoski te jednak nabierają prawdopodobne.

W Paryżu rozpoczął w sobotę obrady kongres robotników, należących do stronnictwa międzynarodowych socyalistów, czyli t. zw. Marxistów. W obradach kongresu bierze udział 85 delegatów, pomiędzy tymi 8 deputowanych. Sprawozdawców niedopuszczono do tego kongresu, który, jak zauważył Guede, jest rodzajem tajnej rady wojennej; samo biuro kongresu będzie rozsyłało dziennikom krótkie wyciągi z posiedzeń. Według tych urzędowych sprawozdań, kongres oświadczył już dotychczas, że solidaryzuje się ze strejkującymi górnikami, zaprotestował przeciw interwencyi armii w zatargach władz ze strejkującymi i wyraził gorącą swą sympatyę niemieckiemu socyaliście Bueb, znajdującemu się w więzieniu, tudzież socyalistom w Królestwie Polskiem i Rossyi, „którzy w swej cheroicznej walce z despotyzmem tyle mają do wycierpienia". W końcu przyjął kongres rezolucyę Guede'a, opiewającą, że solidarność międzynarodowa nie wyklucza i nie uszczupla praw i obowiązku narodu do bronienia się przed rządem, łamiącym pokój europejski, i że z tego powodu Francya, gdy zostanie zaatakowana, nie będzie miała gorętszych obrońców nad socyalistów ze stronnictwa robotniczego.

Minister robót publicznych zażądał od towarzystw kolejowych, aby jaknajtroskliwiej czuwały nad transportem broni i środków wojennych.

Program przyjęcia oficerów rossyjskich w Paryżu rozszerzono o tyle, że oficerowie rossyjscy obwożeni będą w dwunastu wspaniałych karetach po wszystkich dzielnicach miasta, i w każdej dzielnicy będą uroczyście przyjmowani. W dniu przybycia gości z nad Newy do Paryża będą także ferye szkolne.

Od dłuższego już czasu toczące się rokowania pomiędzy rządem francuskim a Stolicą św. w sprawie mianowania następcy kardynała Lavigerie na stolicy arcybiskupiej w Karthaginie doprowadziły już, jak donosi *Polit. Corr.*, do porozumienia. Ogłoszenie nominacyi jednego z prałatów francuskich arcybiskupem kartagińskim, nastąpi już w najbliższej przyszłości. Nazwiska przyszłego arcybiskupa *Polit. Corr.* nie wymienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 października. Król saski wyjechał wczoraj wieczorem do Drezna. Najj. Pan odprowadził króla saskiego na dworzec kolei i pożegnał go w sposób najnajserdeczniejszy.

Wiedeń, 9 października. Prezes Ministrów hr. Taaffe powrócił tu wczoraj.

Wiedeń, 9 października. Wczoraj odbył się wielki koncert wiedeńskiego towarzystwa śpiewackiego, urządzony z powodu 50 rocznicy założenia tego towarzystwa. Na koncercie był Najj. Pan, król saski, Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, Najd. Arcyksiążęta bawiący w Wiedniu i Ministrowie. Publiczność powitała Najj. Pana z zapałem. Najjaśn. Pan wyraził p. Olschbauerowi, przewodniczącemu towarzystwa, najzupełniejsze uznanie.

Berlin, 9 października. Wielka fabryka Schwarzkopfa padła wczoraj pastwą pożaru. Do wieczora nie zdołano ognia ugasić.

Trakehnen, (w Prusach wschodnich), 9 października. Cesarz Wilhelm wyjechał ztąd.

Friedrichsruhe, 9 października. Książę Bismarck przybył tutaj.

Rzym, 9 października. W ciągu ostatniej doby zachorowało we Włoszech na cholerę osób 37, zmarło 14.

Bukareszt, 9 października. Król wyjechał do Tekucz, w Mołdawii, gdzie odbywają się manewry.

Paryż, 9 października. *Gaulois* donosi, iż według orzeczenia lekarzy, choroba Mac Mahona jest nieuleczalną.

Paryż, 9 października. Zapewniają, że Ferdynand Lesseps znajduje się w agonii.

Paryż, 9 października. Stan zdrowia Mac Mahona pogorszył się.

Malaga, 9 października. Hiszpańską łódź kanonierską z Cuervo (na wyspach Azorskich) przepływającą obok przylądka Tres-Forcas napadnięto w sposób zdradziecki. Z ukrycia strzelano na łódź. Jeden z marynarzy odniósł ranę.

Madryt, 9 października. Rada ministrów postanowiła wysłać eskadrę, stojącą na morzu Śródziemnem, na wybrzeża Algeru.

Sztokholm 9 października. Fabryka dynamitu, położona pod Sztockholmem, wyleciała w powietrze. Trzech ludzi poniosło śmierć.

Londyn, 9go października. W parku Wiktoryi, na placu Trafalgar Square i na innych miejscach publicznych odbyły się wczoraj manifestacye tysięcznych tłumów robotniczych, na dowód sympatyi dla należących do zmowy górników. Jeden z licznych mówców oświadczył, że obecny zatarg jest tylko zapowiedzią stanowczej walki o znacyonalizowanie wszystkich kopalni w całem państwie.

Charleroi, 9 października. Robotnicy uchwalili utrzymać nadal zmowę w okręgu wyborczym w Charleroi. Na zebraniach wzywano się nawzajem do użycia gwałtu. W wielu miejscowościach wzniecono pożary. Liczne bandy robotników przeciągają po okolicy. Władze zarządziły wszystko dla utrzymania bezpieczeństwa.

Melilla (Maroko) 9 października. Sytuacya przedstawia się wprost jako niezno śna. Gubernator konferował z baszą, namiestnikiem sułtana marokańskiego. Basza przyrzekł współdziałanie w celu skarcenia kabylów, którzy ogłosili „świętą wojnę" przeciw Hiszpanom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 październ. 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 335·15, Akcye kolei państwowej 302·50, Akcye tytoniowe 187·50, Anglo-austryackie 149·50, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 104·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 248·90, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4$^{1}/_{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4$^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 62·15. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12 51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
De Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez S ryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Powróciłem i ordynuję od godziny 3—4 po południu przy ul. Kościuszki l. 14 1167

Dr. Bronisław Skałkowski
lekarz chorób kobiecych i akuszer.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 października 1893.

Hotel Zorza.

PP. J. Garapichowa z Hłuboczka, M. hr. Tarnowska z Wołynia, Z. Cielecka z Byczkowiec, W. br. Miltitrowa z Strutyna, Z. Janicka z Berezowicy, M. Cywińska z Płotycz, Eks. J. hr. Tarnowski z Tarnobrzegu, L. Szawłowski z Przełbicy, E. Münter z Gorajca, K. Wiszniewski z Dobrzan.

Hoetl Imperial.

PP. M. hr. Rey z Przecławia, W. hr. Olizar z Hladek, S. Trojan z Komarna, A Łaszczyński z Poznania, M Mokrzycka z Warszawy, S. Sękowski z Woysławia, J. Kularski ze Stanisławowa, Fr. Stopczyński z Hałuszyniec.

Hotel Victoria.

PP. J. E. J. Grivicic z Przemyśla, H. Ostermann z Tarnowa, K. Jastrzebski z Dolina, E. Franger z Romanowa.

Hotel Metropole.

PP. J. Bartmański z Pasowa, P. Kaczyński z Odessy, W. Kozłowski z Baranowa, H. Sauerteich z Bielca, T. Weit z Berna, J. Donalek z Wiednia, W. Lange z Budapesztu.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d 9 października 1893.

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą		żądają austr.	
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	—	259	
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375	—	385	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l	99	60	100	30
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	30	99	--
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	30	99	—
4½pr. w. a. los. 56 l.	100	—	100	7·
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	-
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	-
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	-
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	30	97	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25		-
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	-
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	10	96	80
„ „ „ 4% koronowej	96	30	97	
„ Losy miasta Krakowa . .	24	—	26	—
„ Stanisławowa	40	—	—	-
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10.20		—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	31.—	1	33—
„ papierowy . . .	1	31.50	1	32 75
0 marek niemieckich . . .	61	75	62	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 października 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.15	97.35
luty-sierpień	97.05	97.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.85	97.05
kwiecień-październik	96.85	97.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146. –	147. —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145 —	145 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	161 25	161 75
„ „ 1864 po 100 zł. . .	194.75	195 75
„ „ 1864 po 50 zł.	194.75	195 75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.25	158.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119.35	119 55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	96.05	96.25
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.-
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. . .	94 60	95.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	150.—	150 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	336.50	337 —
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	665.—	670 -
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	245.—	247.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	996.	1000.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	94 —	94 75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	393.—	395 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2895.—	2900.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	256 75	257.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	303.—	303 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.50	196.50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	202.50	203.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.-
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	123.—	-.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.60	99.40
„ „ „ „ „ 3 pr. .	114.7›	115.75
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.50	114.80
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100. -	100.50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.-
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 50	101 50
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	101.25
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr	98.50	99.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70	100.30
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99 75	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	89.—	90.—
z r. 1884 . .	95.—	96.—
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.-
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106 75	107 75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141 75	142 75
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194 75	195.75
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57 —
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	136.—	138 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25 50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	58. –	— —
Palfiego po 40 zł. m. k.	56 —	56 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.50	19 —
„ „ węg. „ po 5 zł.	12. —	12 60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68.—	71 —
Waldsteina po 20 zł. m. k . .	46 —	46 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	60.—	64 -
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.-	—.—
Londyn za ft. szt.	126 15	126 50
Paryż za 100 fr.	50.05.—	50.10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6 ——
„ pełnej wagi .	5.97.—	5.99 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . . .	10·01.5	10.03.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3980 [6279 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 listopada 1893 i 5 grudnia 1893 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 177 w Górnej wsi położonej, według lwh. 177 ks. gr. tejże gminy objętej, Joachima Mannheimera własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 160 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 843 zł. wa.

Wadyum 84 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, d. 21 września 1893.

L. 4291 [6278 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 listopada i 15 grudnia 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 179 w Górnej wsi położonej, według lwh. 179 ks. gr. gr. tejże gminy objętej, Katarzyny ze Zabłockich Smoleniowej własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 136 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 634 zł 69 ct. wa.

Wadyum 64 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice. d. 21 września 1893.

L. 4706 [6285 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 16 października i dnia 20 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Białej w resztującej kwocie 3600 zł. wa odbędzie się publiczna licytacya realności Piotra Gagracza własnej, lwh. 102 i 253 gminy Piotrowice objętej.

Cena wywołania 10955 zł. 62 ct.

Wadyum 1096 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Biegański adwokat w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, 16 września 1893.

L. 7532 [6271 2—3]

W dniu 8 listopada i w dniu 12 grudnia 1893 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Fryca własnej, położonej pod Nr. 19 w Szebniach objętej, lwh. 18 na 3600 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Jakóba Tomasików w kwocie 300 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 3600 zł.

Wadyum 360 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany.

Jasło, dnia 15 września 1893.

L. 5260 [5564 2–3-

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce za wiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Wieliczki w kwocie 916 zł. w. a. w dniach 10 listopada 1893 i 22 grudnia 1893 w o godzinie 10 rano, a) realność pod lk. 163, b) 1/14 część realności pod lk 164 i c) 1/4 część realności pod lk. 165 w Wieliczce Franciszka Bittmara własne przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi ad a) 2850 zł ad b) 61 zł. 98½ ct., ad c) 99 zł. 12 ct.

Zakład 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 27 czerwca 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 27 lipca 1893.

L. 4778 [6087 1—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod nk. i lwh. 35 i 392 w Bułowiecach w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 10 listopada 13 grudnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi co do realności lwh. 35, 217 zł. 92 ct. co do realności lwh. 392, 25 zł. 20 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 10 września 1893.

L. 45220 [6243 3—3]

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1896 lub na rok 1894 z prawem milczącego odnowienia kontraktu dzierżawy na drugi a ewentualnie na trzeci rok t. j. na lata 1895 i 1896 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi dnia 25 i 26 października 1893 publiczna licytacya.

L. b.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	licytacya odbędzie się dnia	o godz	w
1	Kołomyja z 96 miejscowościami	mięso	I. klasa Kołomyja a 96 miejscowości III. klasa	36000	—	25 października 1893	8 rano do 12 w południe	c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi
2	Obertyn z 24 miejscowościami	mięso	III. klasa	3500	—			
3	Horodenka z 29 miejscowościami	wino	Taryfa C.	204	—			
4	Czernelica	wino	Taryfa C.	26	—			
5	Delatyn z 28 miejscowościami	wino	Taryfa C.	281	47		4 do 6 wieczór	
6	Słoboda rungurska z 1 miejscowością	wino	Taryfa C.	28	—			
7	Tłuste z 13 miejscowościami	mięso	III. klasa	3500	—	26 października 1893	8 rano do 12 w południe	
8	dtto dtto	wino	Taryfa C.	100	—			
9	Kossów-Pistyń z 19 miejscowościami	wino	Taryfa C.	518	90			
10	Kuty z 23 miejscowościami	wino	Taryfa C.	70	50			
11	Uścieszko z 5 miejscowościami	mięso	III. klasa	820	—		4 do 6 wieczór	
12	dtto dtto	wino	Taryfa C	22	—			

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum wniesione być mają najpóźniej do 2 godziny po południu dnia licytacyę poprzedzającego na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrzane w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i we wszystkich tej Dyrekcyi podległych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Zauważa się że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 prc dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten podatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego umówiony został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 29 września 1893.

L. 35359 [6122 3—3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Banku krajowego w kwotach 1 zł 94 ct. 25 zł. 24 ct. itd. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 277 B. 707³/₄ n we Lwowie (Gabryelówka) wh. 222 III. gm. m. Lwowa objętej, Józefa Czmila własnej.

Termina licytacyjne wyznaczono na 9 listopada 1893 i 14 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano w tus. sali rozpraw.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Soroń a zastępcą adw. dr. Kopecki.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tus. registraturze.

Lwów, 16 września 1893.

L. 5338 [6255 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy zł. 7 ct. 44 zpn. odbędzie się na rzecz Abrahama Tugendhafta w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 973 gminy katastralnej Żołynia objętej, dłużniczki Zofii Czech własnej, w dwóch terminach mianowicie 2 listopada i 6 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Hanusz.

Wadyum wynosi 20 zł.

Łańcut, 11 września 1893.

L. 11783 [6056 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu poje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1914 zł. 20 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 9 listopada 1893 i 7 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika hipotecznego Maurycego Kahanego pod l. 738 daw., 718 now. i 253 daw., 719 now. w Tarnopolu położonych lwh. 362 i 363 tejże gminy objętych.

Cena wywołania poniżej której ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 6000 zł.

Wadyum 600 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 września 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Żywickiego, a p. adw. dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 9 września 1893.

L. 5843 [6258 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Kustry w kwocie 110 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 6 listopada i 6 grudnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya 3/6 części realności nr. 177 w Wólce sokołowskiej wykazem hipotecznym nr. 177 objętej, Jacentego Ożoga własnej.

Cena wywołania 332 zł. 50 ct.

Wadyum 33 zł. 25 ct.

Resztę warunków, licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 6702 [6257 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Krzysztonia w kwocie 97 zł. odbędzie się w dniu 24 października i 4 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 212 ks. gr. gminy Wielopole objętej, dłużników Chełma Sturma i Salamona Sturma własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski.

Ropczyce, 7 lipca 1893.

L. 16531 [6198 2—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz masy konkursowej kasy zaliczkowej sumy 200 zł. w. a. z pn. licytacyą realności Antoniego Kohmana własnej, wyk. pipot. 197 gminy Kleparów objętej, na dzień 9 listopada 1893 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 3.

Cena wywołania 300 zł. w. a. ewentualnie 470 zł. w. a.

Wadyum 30 zł., ewentualnie 47 zł. wa.

Realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, lub też poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobrzański.

Lwów, 4 września 1893.

L. 6449 [6296 2—3]

Aviso

Am 19 October 1893 11 Uhr Vormittags findet bei der k. und k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl die schriftliche Offertverhandlung wegen Sicherstellung folgender Leistungen statt und zwar:

a) Reinigung und Ausbesserung der Spitals- und Kranken Leibeswäsche beim Garnisons Spital in Przemyśl, beim Sanatorium in Szkło, bei den Truppen Spitälern in Stryj Sambor und Łańcut.

b) Lieferung der ärztlichen und Spitalsbedürfnisse beim Truppen-Spital in Stryj Sambor, Łańcut.

c) Abnahme der unbrauchbaren Sorten beim Truppen-Spital in Sambor und Łańcut.

d) Rasieren und Haarschneiden beim Truppen-Spital in Sambor und Łańcut.

Ferner findet am 20 October 1893 11 Uhr Vormittags bei dieser Intendanz die schriftliche Offertverhandlung wegen Sicherstellung der traiteurmässigen Ausspeisung für das Truppen-Spital in Stryj, Sambor, Łańcut und das Sanatorium in Szkło statt.

Die näheren Bedingungen können bei den genannten Sanitäts-Anstalten für das Sanatorium in Szkło beim Garnisons Spital nr. 3 in Przemyśl, dann bei der Intendanz des 10 Corps eingesehen werden.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

L. 6512 [6167 1—2]

Aviso.

Auf das in Nr. 225 dieses Blattes vom 4 October 1893 verlautbarte Aviso wegen Lieferung des Regiebedarfes an Roggen und Hafer für die Stationen Przemyśl, Jarosłau, Rzeszów, Stryj und Dębica wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können bei der k. und k. Intendanz des 10 Corps zu Przemyśl, sowie bei den k. und k. Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jarosłau. Rzeszów und Stryj bis 24 October 1893 täglich zwischen 10 und 12 Uhr Vormittags eingesehen werden.

K. u. k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 26 September 1893.

L. 2260 [6241 1—2]

Awizo.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy chleba i owsa na przeciąg czasu od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1894 dla wojsk załogujących w okręgu 11 korpusu, odbędą się w biurach poniżej wymienionych c i k. wojskowych magazynów prowiantowych dotyczące rozprawy licytacyjne na podstawie pisemnych ofert, a mianowicie:

16 października w Czerniowcach dla stacyj wojskowych: Czerniowce, Bojany, Nowa Żuczka z Rohoźną i Sadagórą, Radowce i Suczawa.

17 października we Lwowie dla stacyj: Brody ze Smólnem, Brzeżany z Kozową, Mosty wielkie i Rohatyn.

17 października w Stanisławowie dla stacyj: Kołomyja, Tłumacz, Monasterzyska i Czortków.

18 października w Tarnopolu dla stacyj: Strusów i Trebowla.

Dotyczące dokładnie informujące ogłoszenie jest zawartem w Nr. 228 z dnia 7 października 1893 tej gazety; niemniej zostało takowe opublikowane przez dotyczące c. i k. prowiantury wojskowe, Izby handlowo-przemysłowe, urzędy gminne, c. k. starostwa powiatowe i c. i k. komendy stacyjne.

Zeszyt warunków kontraktowych z dnia 12 września 1893 obejmujący bliższe szczegóły, jest dla każdego do przejrzenia w powyżej wymienionych c. i k. prowianturach wojskowych, jakoteż we wszystkich ck. starostwach okręgu korpuśnego.

Komisya zarządzająca c. i k. prowiantury wojskowej.

We Lwowie, 20 września 1893.

L. 70756 [6324 1—3]

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszo krajowych c. k. fabryk tytoniu i pośrednio z tutejszych krajowych dworców kolei żelaznej do tutejszo krajowych magazynów sprzedaży tytoniu lub dworców koleji żelaznych na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1894 rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert które należy wnieść najdalej do włącznie 25 października 1893 do drugiej godziny popołudniu do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

Szczegółowe obwieszczenie zawierające pojedyncze stacye z których i do których ma być uskuteczniona dostawa tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i wysokość przepisanego wadyum jakoteż warunki licytacyi i kontraktu można przejżeć w c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie tudzież we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 16 września 1893.

Kundmachung.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleissgüter unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabakfabriken und mittelbar aus den hierländigen Eisenbahnhofen zu dem hierländigen Tabakverschleissmagazinen oder Eisenbahnhofen für die Zeit vom 1 Jänner bis letzten Dezember 1894 wird die Konkurenzverhandlung mittelst schriftlicher Offerte welche an das Präsidium der k. k. Finanz Landes-Direktion in Lemberg bis einschliesslich 25 Oktober 1893 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen sind hiemit ausgeschrieben, die detaillirte Kundmachung welche die Bezeichnung der Stationen aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat die Angabe der beiläufigen Mengen der Frachtgebühr und des Betrages des einzahlenden Angeldes enthält dann die Betreffenden Lizitations und Vertragsbedingungen können bei der kk. Finanz Landes-Direktion in Lemberg sowie bei allen kk. Finanz-Bezirksdirektionen und Tabakverschleissmagazinen in Galizien eingesehen werden. Von der k. k. Finanz Landes-direktion.

Lemberg, am 16 September 1893.

L. 5221 [5361 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się firmie Clayton et Schuttleworth sumy 88 zł. 13 ct. przedsięwiętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi majętności „folwark Bereźna pasieka“ objętej, wyk. hip. l. 581 ks. gr. dla majętności tabularnych okręgu c. k. sądu obwodowego w Złoczowie dłużnika Mieczysława Kruszelnickiego własnej, w dwóch terminach a to: dnia 13 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu tusądowem

Cena wywołania 4711 zł. 21½ ct.

Poręczne 472 zł.

Na pierwszym teminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej tej ceny jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć lub w odpisie podnieść można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 12 1893 do hipoteki tej majętności weszli, lub którymby z jakiejkowiek przyczyny uchwałą doręczyć nie można ustanawia się kuratora p. Longina Rożankowskiego adwokata w Złoczowie.

Złoczów, dnia 29 lipca 1893.

L. 5065 [6330 1—3]

W celu zniesienia spólności realności l. wyk. hip. 885 gminy Łanv Maryi Jawnej i małoletniej Katarzyny Lewickiej i Fedka Stecko własnej, odbędzie się w Szczercu w tus kancelaryi w dniach 12 października i 15 listopada 1893 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę powyższej realności.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 882 zł.

Zakład wynosi 44 zł. 10 ct. wa.

Na pierwszym terminie realności rzeczona a tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej jednak nie poniżej 2/3 części ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Lityńskiego ze Szczerca.

Szczerzec, 15 lipca 1893.

L. 30222 [6323 1—3]

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1894 a warunkowo 1895 i 1896, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1896.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi porzedzającego do godziny 12 w południe.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu, Jarosławiu, Mościskach, Jaworowie, Lubaczowie, Pruchniku i Majdanie.

Oferty konkretalne bezwarunkowo wykluczone.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od wina zł.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu od godz. 9 do 12 w południe dnia	Uwaga
1	Jaworów	293	18 października 1893	W myśl § 10 ustawy krajowej z 20 marca 1891 Dz. u. p. Nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy od podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30 prc. jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. omówionego za prawo poboru samego podatku czynszu dzierżawnego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Ujkowice i Lipowica	10		

Przemyśl, dnia 30 września 1893.

L. 25324 [6325]

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na rok 1894 z milczącem przedłużeniem kontraktu na 2 i 3 rok t j. 1895 i 1896, lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat t. j. na czas od 1 stycznia 1894 po koniec grudnia 1896 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brodach, publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych nadaży na dniu poniżej wskazanym.

Pisemne oferty mają być dokładnie według formy przypisanej sporządzone i najpóźniej do 1 godziny po południu dnia poprzedzającego licytacyę do rąk naczelnika ck. pow. Dyrekcyi skarbu w Brodach, lub jego zastępcy osobiście oddane, lub pocztą z podaniem na kowercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi nadesłane.

Chcący brać udział w licytacyi, musi 10 prc. ceny wywołania jako wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, według kursu, do rąk komisarza prowadzącego licytacyę złożyć, względnie do pisemnej oferty dołączyć.

Bliższe warunki licytacyjne i miejscowośsi do pojedynczych okręgów dzierżawnych należące, można przeglądnąć w godzinach urzędowych w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Brodach, lub też we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbu Brodzkiego Okręgu skarbowego.

L. porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Klasa taryfowa	Wydzierżawić się mające prawo poboru podatku spożywczego od	Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa zł	ct.	wina zł	ct.	10 prc. wadyum od mięsa zł.	ct.	wina zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Brodach od 9 rano do 1 po południu dnia	Uwaga
1	Kamionka strumiłowa	III.	mięsa	2777	77	—	-	278	—		—	18 października 1893	Telegraficzne oferty nie będą wcale uwzględnione
2	Złoczów	II. III.	mięsa	11000	58	—	—	1100	—	—	—		

C. k. Dyrekcya Okręgu skarbowego.

Brody, dnia 29 września 1893.

L. 32043 [6270 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa i Salomei Adlerów w kwocie 150 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie dnia 7 listoda 1893 i dnia 5 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 30 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 193 w Krowodrzy Franciszki Siemińskiej.

Cena wywołania 866 zł. 20 ct. wa.

Wadyum 87 zł wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt. oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd deleg. miejski.

Kraków, 4 września 1893.

L. 5883 [5570 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się Bankowi hipotecznemu od Nathana Shorr i Pesi Schorr względnie tejże nieobjętej masy spadkowej sumy 238 zł. 56 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi realności objętej, wyk. hip. l. 253 ks. gr. dla gminy miasta Złoczów w dwóch terminach, a to dnia 13 listopada 1893 i dnia 11 grudnia 1893 zawsze, o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 8000 zł. wypośrodkowana, zaś wadyum kwotę 800 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części z ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania i ocenienia tej realności przejrzeć można w tusą owej registraturze.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 17 sierpnia 1893 do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora adwokata dr. Lukę w Złoczowie.

Złoczów, dnia 19 sierpnia 1893.

L. 3530 [6175 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Berka Lipinera i Gerschona Wilnera w kwocie 47 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 9 listopada 1893 i dnia 30 listopada 1893 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michała Szyjki własnej, pod lk. 91 w Płonnej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 160 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum 16 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Bukowsku.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Eugeniusz Kowalski w Bukowsku.

Bukowsko, dnia 17 czerwca 1893.

L. 10802 [6176 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Natana Eisnera do Gertrudy Mikowej w kwocie 64 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 10 listopada 1893 i 12 grudnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 30 w Płokach położonej, Gertrudy Mikowej własnej

Cena wywołania 238 zł. 50 ct.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr Keppler z substytucyą adw. dr. Kremera z Chrzanowa.

Chrzanów, dnia 1 września 1893.

L. 4563 [5856 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, ż w celu zaspokojenia wierzytelności Adama Nodryńskiego w kwocie 136 zł. w dniach 10 listopada 1893 i 15 grudnia 1893 w sądzie o godzinie 10 rano 2/4 części realności pod lk. 63 w Lednicy dolnej lwh. 180 ks. gr. gm. Lednica dolna spadkobierców śp. Jana Gątkiewicza własnością będąca objęta. przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 313 zł.

Zakład 32 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka 3 lipca 1893.

L 6582, 6583 6584 [5656 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie na prośbę Dawida Schachta o zniesienie współwłasności realności l. wyk 632 gminy Łany Dawida Schachta, Anny Warynickiej i małol. Hryńka, Katarzyny, Michała, Ewy, Warynickiej własnej, w tusądowej kancelaryi w dniach 9 listopada i 14 grudnia każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę powyższej realności.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł. wa.

Zakład wynosi 45 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej ceny takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Lityńskiego w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 26 sierpnia 1893.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie na prośbę Dawida Schachta o zniesienie spółwłasności realności l. wyk. 633 gminy Łany Dawida Schachta i małol. Hryńka Katarzyny, Michała i Ewy Warynickiej w tusąd. kancelaryi w dniach 9 listopada i 14 grudnia 1893 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem licytacyę powyższej realności.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 309 zł. 40 ct

Zakład wynosi 30 zł. 90 ct.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Lityńskiego w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 21 sierpnia 1893.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie na prośbę Dawida Schachta o zniesienie spółwłasności realności l wyk. 630 gminy Łany Dawida Schachta, Anny Warynickiej i małol. Hryńka, Katarzyny, Michała i Ewy Waryniecklej własnej, w ts. kancelaryi w dniach 9 listopada i 14 grudnia 1893 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę powyższej realności.

Cenę wywołania stancwi wartość szacunkowa 80 zł. wa.

Zakład wynosi 8 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej, ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Lityńskiego w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 26 sierpnia 1893.

L. 6903 [6212 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 6 listopada 1893 i dnia 4 grudnia 1893 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Bagienica objętej, Maryanny Kiełbasowej własnej, na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 186 zł 98 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 897 zł. $15^{1}/_{2}$ ct

Wadyum 89 zł. 72 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 27 lipca 1893.

L. 10086 [5866 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 215 ks. gr. Chrzanów objętej, odbędzie się w tut. sądzie w dniach 10 listopada 1883 i 12 grudnia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 215 w Chrzanowie położonej, Antoniny Palkowej i sp. własnej.

Cena wywołania 587 zł.

Wadyum 59 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler, z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego z Chrzanowa.

Chrzanów, dnia 1 września 1893.

L. 9217 [6315 1—3]

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Kunie Rosner i Aronowi Kister kwoty 81 zł. 77 ct. w. a. z pn. odbędzie się tamże w dniach 19 października 1893 i 23 listopada 1893 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Szymona Dziedzica wyk. hip. 34 gm. Strzelczyska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 839 zł. w. a. lub wyżej niej na drugim terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 84 zł. resztę warunkow i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 22 sierpnia 1893-

L. 12505 [6307 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Bielskiej kasy oszczędności w resztującej ilości 392 zł. z pn. odbędzie się w dniach 31 października i 6 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w Szczyrku przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 81 tamże położonej Macieja Wawrzyńca i Anny Przybyłów własnej

Cenę wywołania wynosi kwota 580 zł.

Wadyum wynosi 58 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 marca 1893.

L. 6715 [6311 1—3]

W dniach 2 listopada i 5 grudnia 1893 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1591 zł. 91 ct. zpn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 442 księgi gr. gminy kat. Bóbrka objętych, Józefa Krattera w 3/4 części i Chaji Kratterowej w 1/4 części własnego na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 8200 zł.

Poręczne 10%

Kurator wierzycieli ustanowiony not. p. Teofil aydowski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 17 lipca 1893.

L. 9032 [6306 1—3]

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jana Cibora w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 listopada 1893 i 1 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 206 w księdze gruntowej gm. Chocznia lwh. 230 dla Józefa Garzela zapisanej.

Cena wywołania 1226 zł. 78 ct.

Wadyum 123 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 18 września 1893.

L. 4177 [5479 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 45 zł. w dniach 10 listopada 1893 i 14 grudnia 1893 w sądzie o godzinie 10 rano, realność w Szczygłowie lwg. 45 ks. grunt. Szczygłów objęta Józefa Wójcika własna, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 395 zł

Zakład 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 10 lipca 1893.

L. 5997 [6310 1—3]

W dniach 2 listopada i 5 grudnia 1893 o godzinie 10 przed południem przeprowadzona zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Uschera Ganga w kwocie 609 zł. 90 ct. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciał hipotecznych wyk hip. l 930 księgi grt. gm. Bóbrka i wyk. hip. l. 361, 411 i 412 gm. Hlibowice Ignacego i Maryi Bachtów spadkobierców Abrahama Zacha i spadkobierców Jędrzeja Bachty własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 4500 zł., 2390 zł., 950 zł. i 1000 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli adwokat dw. Mau rycy Kahane z Bóbrki.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 24 czerwca 1893.

L. 3172 [6317 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi stowarzyszenia pożycz kowego „Wzajemna Pomoc" w Makowie w kwocie 124 zł. zpn odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 9 listopada 1893 i 9 grudnia 1893 o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 105 w Kojszówce położonej, dłużnika Józefa Maka własnej wyk. hip. 170 w całości i wyk. hip. 162 w 2/16 części na imię tegoż zaintabulowanej wraz z funduo instructuo.

Cena wywołania 692 zł. 96 ct.

Wadyum 70 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony zossał adw. dr. Werner w Makowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć lub odpisać można w tut. sąd. registraturze.

Maków, dnia 23 lipca 1893.

L. 8073 [5653 1—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się każdym razem o godzinie 10 przed południem dnia 8 listopada 1893 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1893 i niżej tejże przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 485 ks. gr. gm. Nadwórna objętej, Aleksandra i Maryi Jabłońskich własnych, na zaspokojenie pretensyi Maryi Łastowieckiej w kwocie 50 zł. w. a. z pn.

Wadyum wynosi 131 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kurator wierzycieli adw. dr. Alter.

Nadwórna, dnia 20 sierpnia 1893.

L. 4327 [5951 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 102 zł. 41 ct. odbędzie się na rzecz Judy Arnsfelda w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 326 gm. katastr. Dobra objętej, dłużnika Benjamina Kriegera własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 9 listopada 1893 i 12 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz z Mszany dolnej p. Jan Wysocki.

Wadyum wynosi 91 zł.

Mszana dolna, 10 lipca 1893.

Konkursa.

L. 767 [6286 2—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca października 1893 na następujące posady nauczycielskie przy szkołach jednoklasowych tutejszego okręgu, a mianowicie:

1) w Kielnarowy, 2) Grodzisku, 3) Pobilnem, 4) Malawie, 5) Palikówce, 6) Gwoźnicy górnej, 7) Matysówce, 8) Łukawcu, 9) Budach i 10) Zalesiu

Do każdej z tych posad jest przywiązana płaca w kwocie rocznej 300 zł. i wolne pomieszkanie; do posady zaś w Pobitnem nadto dodatek miejscowy w kwocie rocznej 50 zł.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść w powyższym terminie podania z dokumentami służbowymi, za pośrednictwem swoich władz przełożonych, do c. k. Rady szkolnej w Rzeszowie.

Z ck. Rady szkol. okręg.

Rzeszów 15 września 1893.

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta jako Przewodniczący.

L. 52'68 [6260 2—3]

Konkurs na posadę kontrolora kasy przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Tudzież na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Niedźwiedziu w powiecie limanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

z płacą rocznych 150 zł.

ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

wynagrodzenia najwyżej 180 zł

za codzienne posłańca pieszego do Mszany dolnej i napowrót.

(W prośbie należy podać kwotę co do utrzymania wyżej wzmiankowanego posłańca) i

b) przy c. k. urzędzie pocztowym w Hołyniu w powiecie kałuskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

płacą rocznych 100 zł.

ryczałt kancelaryjny 20 zł.

wynagrodzenie 150 zł.

za posłańca pieszego cztery razy dziennie do przestanku kolei żelaznej tamże i napowrót

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 27 października, zaś o następne najpóźniej do 23 października b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów 2 października 1893.

L. 862 [6293 1—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Limanowej rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) Przy 5 klasowej szkole mięszanej w Limanowej na posadę stałą:

1) starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie,

2) młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie,

przyczem się nadmienia, iż jedna z tych posad może być nadana także nauczycielce.

b) Przy 2 klasowej szkole w Kasince małej na posadę stałą:

1) kierującego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. wolnem mieszkaniem i dodatkiem 50 zł. rocznie za kierownictwo,

2) młodszego nauczyciela(ki) z płacą roczną 300 zł.

c) Na posadę samoistnych nauczycieli (lek) z płacę roczną 300 zł. i wolnem mieszkaniem w następujących szkołach jednoklasowych:

1) w Kamionce, 2) Krasnem Lasocinach, 3) Łętowem, 4) Łososinie górnej, 5) Mszanie górnej, 6) Przyszowej, 7) Roztoce, 8) Słoniu, 9) Szczawie.

Podania odnośne należycie udokumentowane i wykazem służbowym tudzież tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone, mają być wnoszone za pośrednictwem władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 15 listopada 1893.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Limanowa, dnia 28 września 1893.

L. 2992 [6328 1 3]

Przy c. k. Zakładzie kary w Wiśniczu opróżnioną została posada inspektora straży więziennej w XI. klasie rangi z płacą roczną 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł. z pauszalem na umundurowanie 40 zł. wolnem pomieszkaniem oraz deputatem rocznym 10 m^3 twardego, 4 m^3 miękkiego drzewa i 7 kg. świec łojowych oraz prawem posunięcia na wyższą płacę etatową.

Chcący ubiegać się o tę posadę winni podania swoje należycie udokumentowane, do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie stylizowane, wnieść najdalej do dnia 31 października b. r. na ręce c. k. Dyrekcyi Zakładu kary w Wiśniczu.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Kraków, 5 października 1893.

L. 1471 [6294 1—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyślanach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy 5 klasowej szkole mięszanej w Przemyślanach dwie posady starszych nauczycielek z roczną płacą po 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie; tudzież dwie posady młodszych nauczyciel (lek) z płacą po 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy 2 klasowych szkołach w 1) Dunajowie, 2) Swirzu posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek z roczną płacą po 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy szkołach 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, ogrodem i polem.

1. w Baczowie (z płacy potrąca się wartość naturaliów w kwocie 28 zł. 26 ct)
2. w Bilce (z płacy potrąca się wartość 16 korcy zboża)
3. w Błotni (z płacy potrąca się wartość natur. 24 zł. 08 ct)
4. w Borszczowie,
5. w Brzuchowicach (z płacy potr. się wart. natur. 32 zł. 12 ct)
6. w Dobrzanicy (z płacy potrąca się czysty dochód z gruntu 5 zł.
7. w Hanaczowie,
8. w Kimirzu potrąca się czysty dochód z gruntu 4 zł. 5 ct.
9. w Krościenku
10. w Krzywicach,
11. w Kurowicach,
12. w Łahodowie z płacy potrąca się wartość 6 korcy zboża.
13. w Majdanie Lipowieckim
14. w Niedzieliskach,
15. w Nowosiółce z płacy potrąca się wartość natur. 20 zł. 70 ct.
16. w Ostałowicach,
17. w Peczeni,
18. w Plenikowie,
19. w Pletenicach z płacy potrąca się czysty dochód z gruntu 6 zł.
20. w Podusowie
21. w Pohorylcach z płacy potrąca się czysty dochód z gruntu w kwocie 10 zł.
22. w Poluchowie wielkim,
23. w Połonicach,
24. w Sołowej,
25. w Stanimirzu,
26. w Tucznem,
27. w Turkocimie,
28. w Wołkowie,
29. w Wypyskach,
30. w Zeniowie,
31. w Zamościu,

Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wykazać się uzdolnieniem do udzielania nauk w szkole ludowej w obu językach krajowych.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 31 października 1893 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Podania później wniesione lub niezaopatrzone w wymagane dokumenta, nie będą uwzględniane.

W Przemyślanach, d. 21 września 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 46338 [6329]

C. k Sąd krajowy we Lwowie zatwierdza dokonany przy terminie dnia 25 lipca 1893 wybór adw. dr. Izydora Feilesa na zaf rządcę masy; zaś adw. dr. Edwarda Feilesa na togoż zastępcę w masie konkursowej Jakóba Sachsenhausa kupca we Lwowie.

Lwów, dnia 30 września 1893.

Księgi gruntowe.

L. 1776 [6301]

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania, wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ilnik powiatu sądowego Turczańskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Turce do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie, lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Turce do włącznie dnia 27 października 1893.

Sambor, 4 października 1893.

Kuratele.

L. 8264 [6250 1—3]

Na podstawie uchwały Brzeżańskiego c. k. Sądu obwodowego z 8 lipca 1893 l. 4188, uznano Jurka i Dośkę Kostiuków z Łapszyna marnotrawcami i ustanowiono dla nich kuratora Fedka Dulebę (syna Wasyla) z Łapszyna.

Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.

Brzeżany, 22 lipca 1893.

L. 9750 [6230 1—3]

Hapka (Ahafia) i Hryć małżonkowie Górale z Zawiszni uznani marnotrawcami kuratorem ich Dmytro Prychidko z Zawiszni.

Sokal, 22 czerwca 1893.

L. 4493 [6229 1 - 3]

Bazyli Horbaczewski syn Fedorego ze Sokala uznany marnotrawcą, kuratorem jego Mikołaj Kołaczyński ze Sokala.

Sokal, 29 czerwca 1893.

L. 8883 [6226 1—3]

Regina Bizon z Gnojnicy uznaną została za głupkowatą.

Kuratorem dla niej ustanowiony Jacenty Chmiel z Zagorzyc.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 14 sierpnia 1893.

L. 13579 [6220 1—3]

Uchwałą z dnia 9 września 1893 l. 13579 uznany został Mikołaj Berezowski Terentego z Kołomyi marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Fedor Kobylecki.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 9 września 1893.

L. 31899 [6222 1—3]

C. k. Sąd powiatowy i miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia że uchwałą c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie z dnia 5 listopada 1886 l. 28812 ustanowiona kuratela nad Rozalią Madełową za marnotrawczynię uznaną uchwałą tegoż c. k. sądu z dnia 21 lipca 1893 l. 20991 zniesioną została.

Kraków, 8 sierpnia 1893.

L. 7674 [6276]

Jana Dorosza z Przytkowic uznano marnotrawcą i dla niego kuratora Jana Łężniaka ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 1 września 1893.

L. 5341 [6284 1—3]

Jakób Jomec z Lecki uznany za marnotrawnego.

Kuratorem zamianowany Józef Rzeźnik z Lecki.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 10 lipca 1893.

L. 9150 [6313 1—3]

Jan Rokosz rolnik z Engelsbrunnu wyższego uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jego Antoni Wagner z Engelsbrunnu wyższego

Dobromil, 12 sierpnia 1893.

L. 5436 [6319 1—3]

Semka Kowala 56 lat liczącego z Sokołówki uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Daniela Kowala.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 16 sierpnia 1893.

L. 3483 [6320 1—3]

Mikołaj Zawadowski z Toustobab uznany za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiony Piotr Czerwiński.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 31 marca 1893.

L. 5263 [6322 1—3]

Kuźma Deszczykowski z Korczyna uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Antoni Sirko.

Sokal, 10 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8315 [5836 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Maksa Neumark, że przeciw niemu na prośbę Eugena Glanz wydany został, uchwałą z dnia 16 maja 1893 l. 6484 nakaz zapłaty sumy wekslowej 158 zł. 37 ct.

Celem zastępywania Maksa Neumark w tej sprawie ustanowiony został adw. dr. Fiternik w Samborze kuratorem jego, zaś adw. dr. Irzyczek zastępcą.

Rzeczony nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu kuratorowi.

Sambor, 24 czerwca 1893.

L. 28771 [5882 2—3]

C. k. Sąd krajowy, jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Jakóba Mannsberga, że przeciw niemu wniósł Stanisław Rożnowski pozew de praes. 9 sierpnia 1893 l. 27250 pto 130 zł. 19 ct. wa. zpn. i że wskutek tego dla niego adw. dr. Stanisław Tomik, kuratorem zaś adw. dr. Michał Koy w Krakowie substytutem kuratora ustanowionym został, i poleca Abrahamowi Jakóbowi Mannsbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i Sądowi o tem doniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

Kraków, d. 1 września 1893.

L. 30137 [5883 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Leopoldę i Jana Torońskich, że przeciw nim wniosło Towarzystwo kredyt. rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes. 4 września 1893 l. 30137 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 45 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 września 1893 l. 30137 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dra Bobilewicza w Krakowie, i poleca Leopoldzie i Janowi Torońskim aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i Sądowi o tem donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 5 września 1893.

L. 50768

Kundmachung

der k. k. galizischen Post- und Telegrafen-Direction vom 3 October 1893 Zl. 50768 wegen Festsetzung des Rittgeldes für die Zeit von 1 October 1893 bis Ende März 1894.

Das Post- Rittgeld für ein Pferd und einen Miriameter wird für die Zeit vom 1 October 1893 bis Ende März 1894, wie folgt festgesetzt:

Obwieszczenie

c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów z dnia 3 października 1893 do l. 50768 co do ustanowienia jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1893 do końca marca 1894.

Jezdne pocztowe od konia i za miriametr ustanawia się na czas od 1 października 1893 do końca marca 1894, jak następuje.

[6261 1—3]

Обвѣщене

ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ зъ дня 3 Октобра 1893 Ч. 50768 що до оустановленя ѣздного на время ôдъ 1 Октобра 1893 до кôньця Марта 1894.

Ѣздне почтове ôдъ коня и миріяметра оустановляе ся на время ôдъ 1 Октобра 1893 до кôньця Марта 1894, якъ слѣдуе:

Im ehemaligen Kreise w dawnym obwodzie въ давнѣйшôмъ окрузѣ	Für Fahrten — za jazdy — за ѣзду mit Extra-Post ekstra pocztą екстра почтою		mit gewöhnlicher Post pocztą zwyczajną обикновенною почтою	
	fl.	kr.	fl	kr.
Kraków, Sanok, Wadowice	1	01	—	84
Czortków, Lwów, Rzeszów, Nowy Sącz, Stanisławów i Tarnów	—	97	—	81
Kołomyja, Przemyśl, Tarnopol i Żółkiew	—	95	—	79
Brzeżany i Sambor	—	92	—	77
Stryj i Złoczów	—	91	—	76

Die Gebühr für einen gedeckten Stationswagen beträgt die Hälfte, jene für einen ungedeckten den vierten Theil des für ein Pferd und Miriameter entfallenden Rittgeldes. Das Postillons-Trinkgeld und Schmiergeld bleiben unverändert.

Lemberg, am 3 October 1893.

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriameter. Czestne dla postyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Lwów, dnia 3 października 1893.

Належитôсть за вôзъ критый виносить половину, за некритый четвертую часть ѣздного за одного коня и миріяметеръ. Честне для почтильона и належитôсть за мащене воза почтового позôстають незмѣнениі.

Львôвъ, дня 3 Октобра 1893.

L. 2023 [6269 2—3]

Jego excellencya pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1893 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dra Tadeusza Poźniaka, Jezzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 21 listopada 1893 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 3 października 1893.

L. 5723 [6277 2—3]

C. k Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kantego Leżańskiego, iż Jan Kozicki wniósł przeciw niemu pozew o 20 zł. na który odbędzie się rozprawa dnia 18 października 1893 z ustanowionym dlań kuratorem Szczepanem Płoskonką wójtem z Kasinki małej.

Wzywa się przeto Kantego Leżańskiego by kuratorowi temu środki do obrony służące wcześnie dostarczył, lub też innego pełnomocnika ustanowił, albo sam na terminie stanął, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 8 września 1893.

L. 9351 [6283 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza iż w sprawie Leibischa Fränkla przeciw Betti Katz pto 1200 zł. zpn. o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1200 zł. w stanie biernym połowy realności whl. 1086 gminy kat. Rawa objętej zpn. ustanowiono dla niewiadomej z miejsca pobytu Betli Katz kuratora w osobie adw. dr. Bernfelda i wyznaczono termin do przesłuchania stron po myśli §. 45 ust. z dnia 21/7 1871 Nr. 95 Dz. p. p. termin na dzień 23 października 1893 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się przeto Betlę Katz by wcześniej przed terminem miejsce pobytu sądowi wskazała, lub udzieliła potrzebnych dowodów swemu kuratorowi, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przepisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 14 września 1893.

L. 9768 [6345 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Feita, iż przeciw niemu pozwem de praes. 21 sierpnia 1893 l. 9768 Abraham Anisfeld spór o 69 zł. 95 ct. wytoczył, w którym termin do rozprawy na dzień 11 października 1893 wyznaczono, a skargę ustanowionemu dla pozwanego Jakóba Feita kuratorowi adwokatowi dr. Brandtowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 26 sierpnia 1893.

L. 7464 [6321 1—3]

Jakóba Mechterscheimera z Germersheim nad Renem zawiadamia się, że przeciw niemu Jakób Friedmann z Ulanowa wniósł w dniu dzisiejszym pozew do l 7464 o zapłacenie 18 925 marek, wskutek czego ustanawia się dla nieobecnego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Dundaczka z Niska i wyznacza audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 19 października 1893 o godzinie 9 rano, polecając pozwanemu, aby na powyższy termin albo przez wykazanego pełnomocnika się stawił, albo też ustanowionemu kuratorowi świadków dowodowych dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 2 października 1893.

L. 10705 [6318 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Surowca, że Henoch Fenster przeciw niemu skargę o 48 zł. 40 ct. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Jezierskiego o termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 października 1893 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 20 września 1893.

L. 9547 [6308 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kędrę z Humnisk, że dnia 5 sierpnia 1893 do l. 9547 Wolf Reich wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 432 zł. 59 ct. a. w. na który termin do rozprawy sumaryeznej na dzień 7 listopada 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego Emila Witkiewicza z Brzozowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się zatem Antoniego Kędrę, aby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej spór ten z ustanowionym kuratorem przeprowadzony zostanie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Brzozowie, dnia 7 sierpnia 1893.

L. 6000 [6252 1—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Hurcza zawiadamia się, że przeciw niemu i innym wniósł Icyk Kupferberg pozew z praes. 30 listopada 1892 l 6000 o uznanie prawa własności do parc. bud. 89 i parc. gr. 515/2 i 516/2 w wyk. hyp. 37 ks. grunt. na rzecz pozwanych intabulowanej, że termin do obrony na 29 listopada 1893 r. wyznaczony został i kuratorem dla niego Jurko Hurcz z Bachnowatego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 29 czerwca 1893.

L. 33651 [5932 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Klary Ehrlich przeciw spadkobiercom Krystyny Dersa pto 1170 zł zpn. wniesionego, wydano dnia 10 grudnia 1892 l. 46639 uchwałę z wyznaczeniem terminu do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności z gotówki za papiery warto ściowe dłużników uzyskać się mające do za płaty przypadających.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca i pobytu niewiadomym Mendlowi Elster, Michałowi Majer, Meilechowi Gabel, Markusowi Riss, Józefowi Bock, Adamowi Popławskiemu, Feliksowi Raczyńskiemu do rąk w osobie p. adw. dr. Soronia z zastępstwem adw. dr. Krausa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Mendla Elster, Michała Majera, Meilecha Gabel, Markussa Riss, Józefa Bock. Adama Popławskiego i Feliksa Raczyńskiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, lub przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 2 września 1893.

L. 5238 [5915 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Władysława Boczkowskiego i Henrykę Pulcherye 2. im. Dobiecką zam. Boczkowską z życia i miejsca pobytu nieznanych że Honorata z hr. Konarskich Ziętarska wniosła przeciw nim dnia 18 sierpnia 1893 l. 5238 pozew o uznanie prawa zastawu sumy 18000 zł. pol., czyli 4500 zł. aw. na 1/2 dóbr Stefkowa w częściach na pozwanych przypadających za przedawnione i zgasłe i wykreślenie tegoż, który tusządową uchwałą z dnia dzisiejszego l. 5238 do postępowania pisemnego zadekretowano.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Flakowicza i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 30 sierpnia 1893.

L 36842 [5931 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Izak Leib 2. im. Hüss, Berl Hüss, Estera Bodenstein urodzona Hüss, i Reisel Krochmal urodzona Hüss przeciw W. Weber i tegoż spadkobiercom podaniem 25 lipca 1893 l. 36842 pozew o wykreślenie kwoty 105 zł. wa. zpn. ze stanu biernego realności pod lk. $106^2/_4$ we Lwowie położonej, wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego pozew ten do postępowania pisemnego dekretowano.

Ponieważ miejsce pobytu W. Webera, i tegoż spadkobierców względnie prawonabywców wiadome nie jest a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na tychże k. szt i szkodę tutejszego adw. dr. Liliena z substytucyą adw. krajowego dr. Leona Ziona kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 29 lipca 1893.

L. 17856 [5970 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Badowskiego że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Wolskiego pko Stefanowi i Janinie Badowskim pto 200 zł. aw. zpn. celem doręczenia mu ts. uchwały z 5 sierpnia 1893 l. 15113 ustanowił dla niego kuratora adw. dr. Malawskiego.

Tarnów, 14 września 1893.

L. 10451 [5940 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie dla nieobecnego i niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Bednarskiego z Radomyśla nad Sanem, na prośbę Mojżesza Zangena de praes. 7 grudnia 1892 l. 10451 w sprawie wekslowej Mendla Zangena przeciw Teodorowi Bednarskiemu o 31 zł. aw. celem wręczenia tu sądowego wyroku z dnia 30 czerwca 1892 l. 3075 ustanowił kuratorem ad actum p. adw. dra Reicha w Rzeszowie i temuż wyrok z 30 czerwca 1892 l. 3075 wręczył.

O czem Teodora Bednarskiego zawiadamiamy.

Rzeszów, dnia 15 grudnia 1892.

L. 8073 [5961 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomych z pobytu Izaka i Cyprę Bergenfeldów lub tychże spadkobierców, że przeciw nim wniósł Moses Fröhlich pozew o uznanie własności połowy realności objętej wyk. hip. l. 84 ksiąg gruntowych gminy Zaleszczyki.

Wzywa się tychże, aby ustanowionemu kuratorowi p. Antoniemu Grossowi udzielili informacyę, lub innego wyznaczyli zastępcę i sądowi o tem donieśli.

Zaleszczyki 11 sierpnia 1893.

L. 2506 [5960 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Zaleszczycki ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Somera Santnera kuratorem dra Letza, któremu doręcza się rezolucyę z dnia 8 marca 1892 l. 2289 i kuranda wzywa aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika Sądowi podał.

Zaleszczyki 18 marca 1893.

L. 8011 [5959 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa niniejszem wszystkich, w których ręku znajduje się asygnata z daty Lwów 12 czerwca 1891 wystawiona, podpisana Ponińskim na 100 cetn. metr. pszenicy z folwarku Nyrkowskiego w październiku 1891 Salamonowi Wekslerowi wydać się mających i poleca wszystkim tym, aby asygnatę tą w przeciągu roku okazali, ileże wrazie przeciwnym takowa będzie za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną a wystawca Kalikst ks. Poniński do żadnego wedle wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązanym.

Zaleszczyki 13 sierpnia 1893.

L. 1933 [5958 1—3]

W sprawie c. k. Urzędu podatkowego w Zaleszczykach imieniem skarbu Państwa przeciw Chanie Silberbusch i innym pto. 254 zł. 80 ct. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Feigi Schurberg kuratora w osobie dra Letza adwokata w Zaleszczykach a Feigę Schurberg wzywa się aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła lub innego pełnomocnika Sądowi podała.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 3 marca 1893.

L. 2065 [5956 1—3]

W sprawie c. k. Urzędu podatkowego w Zaleszczykach imieniem Skarbu Państwa przeciw Leibie Breyer pto 217 zł. 91 ct. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Elki Rozenstock, kuratora w osobie dra Letza adwokata w Zaleszczykach i Elkę Rozenstock wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił lub innego pełnomocnika Sądowi podał

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 3 marca 1893.

L. 1935 [5955 1—3]

W sprawie c. k. Urzędu podatkowego w Zaleszczykach imieniem Skarbu Państwa przeciw Jeruchimowi i Osiaszowi Premingerowi pto 28 zł. 60 ct. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Scheindli Szarf kuratora w osobie dra Stoklasy adwokata w Zaleszczykach a Scheindlę Szarf wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła lub innego pełnomocnika Sądowi podała.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 3 marca 1893.

L. 2170 [5948 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Szyji Thalera i Mojżesza Thalera, iż Ruchel Thaler umarła w szpitalu w Rzeszowie na dniu 12 sierpnia 1883 bez ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się więc tychże spadkobierców Szyję i Mojżesza Thalerów, ażeby w ciągu jednego roku tutejszy c. k. Sąd lub ustanowionego dla nich kuratora p. Abrahama Goldmana z Głogowa o miejscu pobytu swego zawiadomili inaczej pertraktacya ta z ustanowionym kuratorem będzie przeprowadzoną.

Głogów 12 maja 1893.

L. 3575 [5954 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej Freidy Press, kuratorem Chaima Leibę 2im Arnolda z Wojniłowa i doręcza temuż tusądową uchwałę z dnia 13 marca 1893 l. 1583 dozwalającą wpis prawa zastawu dla sumy 180 zł. zpn. na rzecz Herszka Weissberga.

Wojniłów 26 czerwca 1893.

L. 9046 [5926 3—3]
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Piotra Steca, że rezolucyą z 6 listopada 1892 l 9581 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w w Strzyżowie przeciw niemu i spóln. pto. 84 zł. wa. dozwalającą intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty powyższej w stanie biernym jego własnością będącej jednej piątej części realności lwh. 244 gm. Pstrągonia objętej doręczono ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Ujejskiemu

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 18 sierpnia 1893 r.

L. 6193 [5919 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Babiana Terkeltaub, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 23 lipca 1892 l. 3309 dozwalająca przeniesienie prawa zastawu dla sumy 311 zł. w stanie biernym 2/8 części ciała hip. wyk. hip. l. 343 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa zahipotekowanej na rzecz Józefa Golda, ustanowionemu dla niego kuratorowi Rozcinkowskiemu adwokatowi w Złoczowie doręczoną zostaje.

Złoczów, dnia 29 sierpnia 1893.

L. 2664 [5918 3—3]
C. k. Stanisławowski Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Adama Gorayskiego i dra Leona hr. Skorupkę, że adw. dr. Kwiatkowski jako kurator masy depozytowej pod nazwą „wspólne masy" o rekomportacyę łącznej sumy 498 zł. 66 i pół ct. zpn. wniósł do tutejszego Sądu pod dniem 20 lutego 1893 do l. 2634 pozew do rozprawy sumarycznej przeciw Natalii hr. Dzieduszyckiej, dr. Leonowi hr. Skorupce, Adamowi Gorayskiemu, Kazimierzowi, Stanisławowi, Helenie, Klementynie, Zdzisławowi i Zofii Maryi Magdalenie 3. im. Rudnickim jako spadkobiercom po śp. Teodorze Rudnickim, Zygmuntowi Rudnickiemu, Jadwidze z hr Skorupków Micewskiej i Maryi hr. Skorupkównie, że wyznaczony termin do rozprawy ustnej na dzień 2 maja i 20 czerwca 1893 odroczono na dzień 11 października 1893 wreszcie że kuratorem ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Adama Gorayskiego i dr. Leona hr. Skorupki ustanowiony został adw. dr. Lorsch w Stanisławowie i że temu kuratorowi doręczono niniejszą uchwałę jakoteż uchwały z dnia 25 lutego i 2 maja 1893 l. 2664 przyczem wzywamy tychże, aby rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony ich praw potrzebne informacye udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili.

Stanisławów, 29 lipca 1893.

L. 17861 [6242 3—3]
Das k. k. stadt. deleg. Bezirksgericht Rudolfsheim fordert alle Gläubiger des in Triest verstorbenen Rudolf Schroff k. u. k. Lieutenants des Dragoner Regiments Nr. 11 (garnisonirt in Hruszów), am 10. November 1893 9 Uhr früh im Amtsgebäude Wien XIV. Altmannstrasse 54 Amtszimmer 4 zu erscheinen und ihre Forderungen anzumelden, oder bis dahin schriftlich ihr Gesuch zu überreichen, widrigens den Gläubigern an diese Verlassenschaft, wenn sie durch die Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insofern ihnen ein Pfandrechs gebührt.

Wien, an 27 September 1893.

L. 21412 [5885 3—3]
C. k Sąd krajowy zarządzając na prośbę Julii Kościołek postępowanie w celu umorzenia kwitu zastawniczego krakowskiej filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie nr. 2070 na imię Julii Kościołek wystawionego na zastawiony los miasta Krakowa nr. 54949 wzywa każdego posiadacza tego kwitu, ażeby go w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" okazał, tem pewniej, ile że inaczej ten kwit zastawniczy na ponowne żądanie za pozbawiony wszelkiej mocy uznanym będzie, a filia c. k uprzyw galicyjskiego Banku hipotecznego w Krakowie posiadaczowi tegoż kwitu odpowiedzialną nie będzie.

Kraków 30 czerwca 1893.

L. 30134 [5884 3—3]
C. k Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Bajera, że przeciw niemu wniósł S. Mikucki pozew de praes. 4 września 1893 l. 30134 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 527 zł. 87 ct. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 września 1893 l. 30134 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Retingerowi ze substytucyą adw. dra Szafarskiego w Krakowie i poleca Aleksandrowi Bajerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków dnia 5 września 1893.

L. 30272 [5887 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Rutowską, że przeciw niej wniosła Kasa oszczędności m. Krakowa pozew de praes. 13 lipca 1893 l. 23739 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 1893 l. 23739 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dra Bobilewicza w Krakowie i poleca p. Jadwidze Rutowskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków dnia 5 września 1893.

L. 28903 [5886 3—3]
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Cypres, że przeciw niej wniosła firma Dawid Neumann's Sohn w Wiedniu pozew de praes. 24 sierpnia 1893 l. 28903 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 199 zł. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 25 sierpnia 1893 l. 28903 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucyą adw. dra Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca Maryi Cypres, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków dnia 25 sierpnia 1893.

L 6617 [5838 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na prośbę Tekli Berko z dnia 3 września 1893 l 6617 wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nr. 1129 wystawionej w Złoczowie 25 lutego 1885 na imię „Tekli Berko" aby takową w terminie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu sądowi przedłożył i prawa swoje do takowej wykazał, ileże w razie przeciwnym książeczka ta za umorzoną i wszelkiej mocy prawnej na żądanie strony proszącej pozbawioną uznaną zostanie.

Złoczów dnia 9 września 1893.

L. 5717 [5842 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Borucha Popika, że uchwała z 22 marca 1892 l 2481 kuratorowi Abie Reiss z Bołszowca doręczoną została

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, dnia 30 czerwca 1893

L. 5073 [5830 3—2]
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Schildkrondta iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z d. 24 listopada 1892 l. 7449 którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 44 zł zpn. na karcie C połowy realności lwh 42 ks. gr. gm. kat. Ryglice objętej na rzecz Tobiasza Fenichla ustanowiony został kuratorem Hersch Schildkrandt z Ryglic i temuż powyższa uchwała tabularna doręczoną została.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 13 sierpnia 1893.

L. 19214 [6342]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu dr. Wiktora Włyńskiego, iż Bronisław Dziewota wniósł pozew drobiazgowy przeciw niemu de praes. 21 lipca 1893 l. 19214 o zapłacenie kwoty 50 zł. zpn. i że ustanawiając dla niego kuratorem dr. Wojciecha Busia, adwokata w Tarnowie, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 października 1893 wyznaczono.

Wzywa się zatem dr. Wiktora Włyńskiego, aby kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd zawiadomił.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Tarnów, 25 września 1893.

L 775 [6298]
Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Józef (Leib) Gleitzmann z dniem 3 października 1893 wpisany został w listę kandydatów adwokackich z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 3 października 1893.

L. 740 [6297]
Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Isser Baumann adwokat w Ulanowie z dniem 1 stycznia 1894 przesiedla się do Wiednia i że w skutek tego ustanowiony został jego generalnym substytutem p. dr. Wacław Dundaczek adwokat w Nisku.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 4 października 1893.

L. 3054 [5953 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Iwanie Lesiuku kuratorem Fedia Lesiuka z Siwki doręcza temuż tusządową uchwałę z dnia 4 marca 1893 l. 1337 dozwalając wpis prawa własności na rzecz Hawryła Wasylików.

Wojniłów 31 maja 1893.

L 6989 [5945 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia adwokata dra Festenburga z Brzozowa kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Knurka celem doręczenia temuż tusądowej uchwały z dnia 25 marca 1893 l. 3564 i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej małoletniego Pawła Giermańskiego przeciw Pawłowi Knurkowi wydać się mających.

O tem zawiadamia się niniejszem Pawła Knurka z wezwaniem, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał.

W Brzozowie dnia 27 czerwca 1893.

L. 45882 [5964 1—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Maurycemu Spitzbart, Kalmanowi Spitzbart i Scheindli Spitzbart że przeciw nim zostały dnia 2 września 1893 do l. 42830 na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie wydane nakazy zapłaty sumy wekslowej 270 zł. zpn., że gdy miejsce pobytu ich nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Menkesa a tegoż zastępcą adw. dra Krausa i wspomniane nakazy zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczone zostają.

Wzywa się zatem Maurycego, Kalmana i Schei dlę Spitzbartów, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 19 września 1893.

L. 4734 [5980 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze powołuje Kazimierza Sitkę nieznanego z miejsca pobytu dziedzica spadku po matce jego Maryannie Sitko, zmarłej w Przeciszowie dnia 16 listopada 1891 z pozostawieniem kodycylu, aby do roku od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w Sądzie i podał swoje oświadczenie, inaczej zastąpi go kurator ojciec Filip Sitko.

Zator dnia 20 sierpnia 1893.

L. 6213 [5987 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, iż dnia 19 kwietnia 1892 zmarł Jakób Hersch dw. im. Sonnenklar w Borszczowie z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli jako kodycyl uznanego.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się z prawami swemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenia przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem dr. Moses Kominer ustanowionym został kuratorem przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany którzy oświadczenie przyjęcia onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęła, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 23 maja 1893.

L. 14605 [5978]
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ogłasza niniejszym iż udzielił c. k. notaryuszowi w Sokalu panu Franciszkowi Wolskiemu ogólne upoważnienie do sporządzenia spisów pośmiertnych po wszystkich w ts. okręgu zmarłych.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Sokal, 13 września 1893.

L. 6124 [6031 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż w dniu 4 kwietnia 1893 umarł w Prokocinie Jan Malarz bez pozostawienia ostatniej woli i dla braku wiadomości o spadkobiercach wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do Sądu tutejszego i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Fiderkiewicz kuratorem spadkowym ustanowionym został, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł owego prawa dziedziczenia wykażą zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek przyznany zostanie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze 18 maja 1893.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.

Zl. 50154

CONCURS.

Über eine, mit 1 Dezember 1893 in Stanislau zur Besetzung gelagende Bahnarztes-Stelle wird hiemit der Concurs ausgeschrieben. Mit der genannten Stelle ist ein jährliches Honorar per 1.000 (Eintausend) Gulden ö. W. und ein Wagenpauschale per 150 (Einhundert fünfzig) Gulden jährlich verbunden.

Um diesen Posten können nur graduirte Doctoren der Medizin sich bewerben. und haben in ihren diesbezüglichen, längstens bis zum 3' October l. J. an die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg vorzulegenden, mit einer Stempelmarke per 50 kr. versehenen und gehörig documentirten Gesuchen nachzuweisen, dass Sie

1. österreichische Stattsangehörigkeit und die Berechtigung zur Ausübung der ärztlichen Praxis besitzen;
2. sowohl der deutschen als auch der Landessprachen mächtig sind;
3. wenigstens eine dreijährige ärztliche Praxis bereits besitzen und
4. nicht über 45 Jahre alt sind.

Lemberg, am 6 October 1893.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

(6349 1—2)

KONKURS.

Na posadę lekarza kolejowego z siedzibą w Stanisławowie, do obsadzenia z dniem 1 grudnia 1893 z roczną płacą 1.000 zł. (tysiąc złotych) i dodatkiem na fiakra w kwocie 150 zł. (sto pięćdziesiąt złotych) rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

O posadę tę mogą kompetować tylko doktorowie wszech nauk lekarskich, a ostemplowane i należycie udokumentowane podania należy wnieść najpóźniej do dnia 31 października br. do c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie i wykazać w takowych:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. znajomość języka niemieckiego i języków krajowych;
4. praktykę co najmiej trzyletnią z zawodzie lekarskim i
5. wiek nieprzekraczający lat 45.

Lwów, dnia 6 października 1893.

Dyrekcya ruchu.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 13 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich